

Volume 38/2019

Comparative Legilinguistics

International Journal
for Legal Communication

Faculty of Modern Languages and Literature
Adam Mickiewicz University
Poznań, Poland

FACULTY OF MODERN LANGUAGES AND LITERATURE

EDITORIAL BOARD

Editor-in-chief: Aleksandra Matulewska

Co-editor: Joanna Nowak-Michalska

Editorial Secretaries and Assistants: Joanna Nowak-Michalska, Paula Trzaskawka,
Emilia Wojtasik-Dziekan

Editorial Board and Advisory Board available at:

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/cl/about/editorialTeam>

Section and technical editors: Ksenia Gałuskina, Joanna Nowak-Michalska, Paula
Trzaskawka, Emilia Wojtasik-Dziekan

Technical editors: Paula Trzaskawka, Emilia Wojtasik-Dziekan

Editorial Office

Faculty of Modern Languages and Literature
al. Niepodległości 4, pok. 107A
61-874 Poznań, Poland
lingua.legis@gmail.com

The journal has been indexed on ERIH PLUS since 2018

The electronic version serves referential purposes. Wersja elektroniczna jest wersją
referencyjną czasopisma

Copyright by Faculty of Modern Languages and Literature
Printed in Poland

ISSN 2080-5926

e-ISSN 2391-4491 (<http://pressto.amu.edu.pl/index.php/cl/issue/archive>)

Copies 60

Adam Mickiewicz University

Table of Contents

Preface	5
ARTICLES	
Maria Teresa LIZISOWA (POLAND) Legal Language in the Legislative Text (the Case Study of the Bill on Higher Education and Science)	7
Łukasz ILUK (POLAND) Referential Transparency of Motivated Public Authorities' Names in Translations	49
Qing Zhang (CHINA) On Judge's Trial Discourse In Chinese Courtroom From Goal-Driven Perspective	65
REVIEWS	
Heikki E. S. MATTILA (FINLAND) Review of Laura Mori (ed.), <i>Observing Eurolects: Corpus analysis of linguistic variation in EU law.</i>	83

Spis treści

Wstęp	5
--------------	----------

ARTYKUŁY

Maria Teresa LIZISOWA (POLSKA) Język prawny w tekście ustawy (na przykładzie projektu ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.	7
Łukasz ILUK (POLSKA) Referencyjna transparentność motywowanych nazw organów państwowych w przekładach	49
Qing ZHANG (CHINY) Dyskurs sędziowski w Chinach z perspektywy zorientowanej na cel	65

RECENZJE

Heikki E. S. MATTILA (FINLAND) Recenzja książki <i>Observing Eurolects: Corpus analysis of linguistic variation in EU law</i> pod redakcją Laury Mori.	83
--	-----------

Preface

This volume of *Comparative Legilinguistics* contains three articles and one review.

The first article written by Maria Teresa LIZISOWA (Poland) is devoted to the legal language in the legislative text. The author analyses the bill on Higher Education and Science. The author aims at determining whether the text of the act is edited in such a way that legal clarity under conditions of legal certainty as well as the predictability of citizen behaviour is possible when applying the act.

Lukasz ILUK (Poland) focuses on adequacy and clarity of motivated public authorities' names in translation of constitutional acts. The author discusses the results of a survey that have been conducted in order to assess the adequacy level of identification of the authorities' name references in the source legal system.

Qing ZHANG (China) observes that judges usually adopt some discourse strategies to achieve the goal of trial. The article is based on the court trial corpus collected by the author. She argues that judges often adopt purposeful discourse strategies to achieve the trial goal and discourse goal, such as question-and-answer strategy, power control strategy, presupposition strategy, repetition strategy and interruption strategy.

The last text in the volume, written by Heikki E. S. MATTILA (Finland), is a review of the book *Observing Eurolects: Corpus analysis of linguistic variation in EU law*, edited by Laura Mori, published in 2018 by John Benjamins Publishing Company.

The editors hope that this volume of our journal will be of interest to its readers.

JĘZYK PRAWNY W TEKŚCIE USTAWY (NA PRZYKŁADZIE PROJEKTU USTAWY PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE)

prof. dr hab. MARIA TERESA LIZISOWA

Abstrakt: Celem jest ustalenie, czy tekst ustawy jest redagowany tak, by możliwa była jasność prawa w warunkach pewności prawa oraz przewidywalność zachowań obywatela podczas stosowania ustawy. Projekt ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce jest napisany językiem prawnym. We wzorcu gatunkowym tekstu została zachowana procedura normotwórcza, wspólna dla wszystkich porządków prawnych. Tekst jest performatywny, bo jest aktem stanowienia prawa. Jest też normatywny, bo ustanawia generalne normy prawne. W niniejszym artykule autorka przyjmuje, że podstawowym pojęciem prawnym i zarazem pojęciem prawniczym jest stosunek prawny.

Słowa kluczowe: język prawny, projekt ustawy, prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

LEGAL LANGUAGE IN THE LEGISLATIVE TEXT (THE CASE STUDY OF THE BILL ON HIGHER EDUCATION AND SCIENCE)

Abstract: The aim of the paper is to determine whether the text of the act is edited in such a way that legal clarity is possible under conditions of legal

certainty and predictability of citizen behaviour when applying the act. The bill: law on higher education and science is written in legal language. The genre pattern of the text maintains a normative procedure which is mutual to all legal orders. The text is performative because it is an act of law making. It is also normative because it sets general legal norms. In this article, the author assumes that the basic legal concept is the legal relationship.

Key words: legal language, bill, law on higher education and science

Wstęp

Gdy mówi się o języku, analizie podlega przedmiot abstrakcyjny złożony ze znaków językowych wytwarzanych w procesie poznania. Znaki językowe służą przekazywaniu treści poznawczych podczas komunikowania się ludzi. W lingwistyce język jest przedstawiany jako system za pomocą struktur znaków językowych – wyrazów, zdań, tekstów – i za pomocą sieci związków między nimi. O systemie języka pisałam w książce *Komunikacyjna teoria języka prawnego*¹. Obecnie zaprezentuję urzeczywistnienie się systemu języka prawnego w rządowym projekcie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Zwrócę uwagę na wdrażanie struktur systemowych języka powszechnego do tekstu ustawy i nadawanie im prawniczego znaczenia w odniesieniu do pojęć prawnych oraz na rozumienie tekstu ustawy na poziomach dyrektywnym, deskryptywnym i presupozycji, a w związku z tym na komunikatywność zdania normatywnego, przepisu prawnego, jednostek redakcyjnych ustawy². Celem jest ustalenie, czy tekst ustawy jest redagowany tak, by możliwa była jasność

¹ Zob. M.T. Lizisowa, *Komunikacyjna teoria języka prawnego*, Poznań 2016. Przyjmuję, że język naturalny, a także język specjalistyczny jakim jest język prawny, nie jest systemem w pełnym znaczeniu tego terminu. Ma tylko niektóre cechy systemu. Por. stanowisko w tej sprawie, Walery Pisarek, *Pojęcie pola wyrazowego i jego użyteczność w badaniach stylistycznych*, „Pamiętnik Literacki” 1967, 58/2, s. 509.

² Zob. podejście pragmatyczno-semantyczne interpretatora do odczytania tekstu prawnego, R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków 1995, s. 61–174. Nie zajmuję się poprawnością gramatyczną ani korektą tekstu.

prawa w warunkach pewności prawa oraz przewidywalność zachowań obywatela podczas stosowania ustawy³.

W opinii rządu ustawa jest nowoczesną „Konstytucją dla Nauki”. Ma zapewnić doskonalenie nauki, stabilność zatrudnienia i kariery naukowej pracowników, ma również usankcjonować nowy model kształcenia studentów i doktorantów – przyszłych elit. Ma też wzmocnić potencjał polskiej nauki przez dodatkowe strumienie finansowania badań naukowych i ewaluację działalności naukowej⁴.

Projekt ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce jest napisany językiem prawnym, to oczywiste. We wzorcu gatunkowym tekstu została zachowana procedura normotwórcza, wspólna dla wszystkich porządków prawnych. Tekst jest performatywny, bo jest aktem stanowienia prawa. Jest też normatywny, bo ustanawia generalne normy prawne. Treści prawne są abstrakcyjne, tj. odnoszą się do potencjalnych, przyszłych sytuacji bo normy prawne generalne istnieją tylko w świadomości nadawcy i odbiorcy tekstu, chociaż obowiązują w rzeczywistości pozajęzykowej. Treści prawne są też modalne deontycznie, bo z woli nadawcy tekstu konstytuują prawa i obowiązki stron. Są to pragmatyczne cechy języka prawnego o charakterze zewnątrzjęzykowym, które wynikają z kulturowego kontekstu stanowienia prawa. Jest im jednak podporządkowana szata słowna ustawy.

1. Pojęcia prawne a normatywne rozumienie tekstu projektu ustawy

W tekście prawnym występuje słownictwo języka ogólnego lub słownictwo z dziedziny życia społecznego regulowanej danym aktem legislacyjnym, które w percepcji tekstu ustawy reprezentuje pojęcia

³ O jasności prawa niesłusznie utożsamianej z jednoznacznością tekstu prawnego, co z wielu względów jest niemożliwe, ani z dostępnością prawa, co wymaga mediatyzacji wyspecjalizowanych prawników, zob. T. Gizbert-Studnicki, *Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa*. W *Prawo i język*, red. A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec, Warszawa 2009, s. 9–18.

⁴ Zob. prezentacja podsumowania zmian, „Doskonalimy Polską Naukę” w Internecie, <http://konstytucjadlanauki.gov.pl/pobierz-projekt>.

prawne oraz zbieżne z nimi w doktrynie prawa pojęcia prawnicze będące wytworem kultury prawa stanowionego. Słownictwo to koncentruje się w dwóch polach leksykalno-semantycznych: rzeczownikowym i czasownikowym.

W niniejszym artykule przyjmuję, że podstawowym pojęciem prawnym i zarazem pojęciem prawniczym jest stosunek prawny. Jego elementami są podmioty stosunku prawnego (osoby, strony), skorelowane uprawnienia i obowiązki stron, przedmiot stosunku prawnego, (którego dotyczą prawa i obowiązki) oraz fakty prawne. Stosunek prawny jest stosunkiem tetycznym, który powstaje w następstwie postanowienia przez kompetentny podmiot normy postępowania dla kogoś i zakomunikowania adresatowi normy o tym fakcie. Równorzędny stosunek prawny zachodzi między osobą obowiązaną przez normę do określonego postępowania a recypientem działania nakazanego przez tę normę. Norma prawna wyznacza adresatowi obowiązek lub dozwoleństwo postępowania, a recypientowi wyznacza uprawnienie do takiego a nie innego zachowania się w związku z obowiązkiem adresata. Normy prawne to wyinterpretowane z przepisów prawnych treści zmierzające do ugruntowania czyjegoś władztwa, stawiające adresata w sytuacji przymusowej działania lub w sytuacji możliwości działania, a recypienta w sytuacji możliwości zachowania się⁵. Rozróżnienie pojęć prawnych i pojęć prawniczych jest czysto pragmatyczne. Podstawowe pojęcia prawne odczytuje się w języku prawnym, lecz można je zinterpretować tylko w wykładni prawniczej jako elementy stosunków prawnych i norm prawnych. W lingwistyce interpretacja podstawowych pojęć prawnych następuje poprzez analizę struktur języka. Na poziomie normatywnym wyrażeniom językowym przypisuje się znaczenie podstawowych pojęć

⁵ Podstawowe pojęcia prawne zostały zdefiniowane w ogólnej nauce o prawie jako terminy prawnicze. Charakterystyka pojęć prawnych i terminów prawniczych jest domeną nauk prawniczych – teoretycznych i praktycznych. Konkretnymi pojęciami prawnymi można się kierować w opisie i porządkowaniu słownictwa tekstów prawnych współczesnych i historycznych. Zob. struktura semantyczna języka prawnego przyporządkowana odniesieniem składników zdania normatywnego (wyrażeń tekstowych) do terminów prawniczych oznaczających pojęcia prawne. M.T. Lizisowa, *Komunikacyjna teoria języka prawnego...*, s. 168–171; por. terminy i pojęcia prawne staropolskie, M.T. Lizisowa, *Podstawowe terminy prawne w statutach staropolskich na tle słowiańskim. Studium semantyczne*, Wydawnictwo Naukowe WSP: Kraków 1995, s. 43–45.

prawnych jako bytom istniejącym intencjonalnie w środowisku prawniczym. Symbole języka reprezentują elementy stosunków prawnych tetycznych i norm prawnych generalnych.

1.1. Struktura głęboka i struktury powierzchniowe zdania normatywnego

Układ wyrazów w zdaniu normatywnym nie jest dowolny. Rozumienie wypowiedzi ustawodawczej na poziomie normatywnym buduje struktura zdania jądrowego w szyku prostym (struktura głęboka), bowiem wyjściowy szereg składniowy takiego zdania obejmuje podmiot, orzeczenie oraz konieczne i wystarczające komunikacyjnie dopełnienia, które w tym zdaniu wyznaczają elementy normy prawnej (np. *rektor* ‘adresat’, *może* ‘kompetencja’ *przyznać* ‘działanie’, *studentowi* ‘recypient’ *stypendium* ‘przedmiot regulacji’ w zdaniu: *Rektor –może przyznać – studentowi – stypendium*, art. 88 ust. 5). Na pierwszym miejscu stoi podmiot gramatyczny(*rektor*) – nazwa adresata normy prawnej będącego jednym z podmiotów prawnych w stosunku prawnym tetycznym. Nazwa ta jest znakiem osoby i tematem zdania regulującego postępowanie tej osoby. Na drugim miejscu stoi orzeczenie (*może przyznać*) – predykat, który reguluje postępowanie adresata normy prawnej. Trzecie i czwarte miejsce zajmują dwa dopełnienia – nazwa recypienta działania wyznaczonego zdaniem normatywnym i zarazem nazwa drugiego podmiotu prawnego(*studentowi*), a także nazwa przedmiotu regulacji prawnej (*stypendium*).Struktura zdania jądrowego organizuje rozumienie tekstu prawnego na poziomie normatywnym, a wpisanie tego zdania w performatywny kontekst stanowienia prawa nadaje mu charakter dyrektywalny.

Podstawowa struktura gramatyczna normatywnego zdania jądrowego jest w praktyce legislacyjnej rozbudowana określeniami w formie wyrażań, np. *stypendium –socjalnego, studentowi – o którym mowa*. Różne są też sposoby formułowania orzeczeń – prostych (*odmawia*) i złożonych (*może przyznać*), jak wart. 88 ust. 4, a także ust.5:

Art. 88. 4. **Rektor** albo komisja stypendialna lub odwoławcza komisja stypendialna **odmawia przyznania stypendium** socjalnego **studentowi**, którego miesięczny dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty określonej w art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej...

5. **Rektor** albo komisja stypendialna lub odwoławcza komisja stypendialna **może przyznać studentowi stypendium** socjalne w przypadku, o którym mowa w ust. 4...

Zdania te są wypowiedziami nieróżniącymi się formalnie od wypowiedzi w codziennym języku powszechnym. Jednak w prawodawczym akcie mowy mają wyjątkowe znaczenie, bo ich treść wyraża normy prawne, a struktura wyjściowego szeregu składniowego buduje spójność w komunikacji słownej nadawcy skierowanej do adresata wypowiedzi, wyrażając powinność jego postępowania. Nadawcą w ustawie jest ustawodawca idealny. Trzeba jednak zaznaczyć, że wola ustawodawcy jako prawodawcy jest wyrażana w akcie ustawodawczym, którym przekazuje on swą władzę pod rządy prawa, zaś prawo stosuje się według ustanowionych przepisów prawnych. Adresatem wypowiedzi ustawodawczej jest każdy, czyje postępowanie reguluje zdanie normatywne będące wypowiedzią normatywną i zarazem dyrektywalną.

Układ szeregowy wyrazów w strukturze głębokiej (podstawowej) zdania normatywnego zawiera konieczne i wystarczające komunikacyjnie informacje ustanawiające normę postępowania, a cały przepis prawny zawiera ponadto wyrażenia wskazujące podmiot i określające dopełnienia w strukturach powierzchniowych zdania pojedynczego rozwiniętego czy zdania złożonego, którymi są opisane warunki i okoliczności obowiązywania tej normy postępowania(zob. tabela 1.).

Tabela 1. Wyjściowy szereg składniowy wyrazów w zdaniu normatywnym i jego obudowa

KOLEJNE MIEJSCE CZĘŚCI ZDANIA	STRUKTURA GŁĘBOKA	OKREŚLENIA DO PODMIOTU I DOPEŁNIEŃ W STRUKTURZE POWIERZCHNIOWEJ ZDANIA ZŁOŻONEGO
ZDANIE NORMATYWNE		

1) podmiot (adresat)	Rektor	albo komisja stypendialna lub odwoławcza komisja stypendialna
2) orzeczenie (czynność)	odmawia	
3) dopełnienie (przedmiot)	przyznania stypendium	socjalnego
4) dopełnienie (recypient)	studentowi	którego miesięczny dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty określonej w art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej,
1) podmiot (adresat)	Rektor	albo komisja stypendialna lub odwoławcza komisja stypendialna
2) orzeczenie (czynność)	może przyznać	w przypadku, o którym mowa w ust. 4
3) dopełnienie (recypient)	studentowi	
4) dopełnienie (przedmiot)	stypendium	socjalne,

W tabeli 1. przedstawiono uszeregowanie wyrazów w strukturach głębokich zdań normatywnych, wydzielonych z typowego przepisu prawnego.

W projekcie ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, jak w każdym innym tekście prawnym, znajdują się również zdania normatywne, których struktury powierzchniowe są derywowane od struktury głębokiej według reguł frazowych języka etnicznego, a szyk wyrazów jest przestawny: 1) w pozycji tematu zdania jest nazwa recypienta działania nakazanego zdaniem (np. *Studentowi przysługuje prawo do korzystania z 50% ulgi w opłatach...*, art. 105); 2) w pozycji tematu zdania jest nazwa czynności podlegającej normowaniu (np. *Splata kredytu studenckiego jest dokonywana w równych miesięcznych ratach...*, **art. 101 ust.1**); 3) tematem zdania jest nazwa przedmiotu regulacji prawnej (np. *Praca dyplomowa jest samodzielny*

opracowaniem zagadnienia naukowego. art. 76 ust 2). Zdania te wyrażają dyspozycje, 1) komu przysługuje prawo, 2) jakie ma być postępowanie podmiotów stosunków prawnych ustanowione dyspozycją w zdaniu normatywnym, 3) albo jaki ma być stan przedmiotu regulacji prawnej. W praktyce legislacyjnej ich struktura gramatyczna bywa również rozbudowana określeniami w formie wyrażen czy zdań podrzędnych (podobnie jak w tabeli 1.). Układ wyrazów w zdaniu jest zsynchronizowany z dyspozycją tego, co reguluje przepis prawny. Lecz działanie adresata dyspozycji nie jest uregulowane. Zdania w szyku przestawnym wymagają kooperacji kontekstu językowego lub sytuacyjnego.

W ustawie mogą też pojawić się zdania niepełne informacyjne. Jeśli brakuje w nich pełnej informacji – kto czyni co komu – luzy informacyjne dopuszczają interpretację przepisu prawnego niekoniecznie zgodną z intencją nadawcy tekstu. Niby wiadomo, że według art. 101 ust. 1. kredyt studencki powinien spłacić student, chociaż może to uczynić ktoś inny za studenta. Art. 76 ust. 2:

Art. 76. 2. Praca dyplomowa jest samodzielnym opracowaniem zagadnienia naukowego, artystycznego lub praktycznego albo dokonaniem technicznym lub artystycznym, prezentującym ogólną wiedzę i umiejętności studenta związane ze studiami na danym kierunku, poziomie i profilu oraz umiejętności samodzielnego analizowania i wnioskowania.

także sugeruje, że praca dyplomowa powinna być wprawdzie samodzielnym opracowaniem zagadnienia naukowego artystycznego lub praktycznego, prezentującym wiedzę studenta związaną ze studiami na danym kierunku, jednak student nie został wskazany w zdaniu normatywnym jako adresat, więc możliwa jest supozycja, że pracę dyplomową może napisać ktokolwiek – niekoniecznie student.

1.2. Relacje modalne w zdaniach normatywnych

Zdania normatywne są działaniami językowymi po to, by spowodować czyjeś konkretnie ustanowione postępowanie. Funkcją orzeczeń modalnych jest wyrażanie dyspozycji nadawcy tekstu w różnych

odcieniach konieczności i możliwości. Orzeczenia konstytuują relacje modalne, przekazując dyspozycje o czynnościach, stanach i właściwościach osób i rzeczy. Typowe dla struktur głębokich zdań normatywnych są orzeczenia złożone z czasownika modalnego *powinien*, *może*, *ma prawo* i bezokolicznika, albo orzeczenia złożone *jest uprawniony*, *jest obowiązany*, poprzedzające bezokolicznik. Czasownik modalny *powinien* nie występuje w projekcie tej ustawy. Zwykle ekwiwalentami tekstowymi czasowników modalnych w strukturach powierzchniowych zdań normatywnych są orzeczenia czasownikowe, którym w interpretacji przypisuje się znaczenie 'powinien czynić' lub orzeczenia imienne z łącznikiem *jest* w znaczeniu 'tak powinno być'. Znaczenie gramatyczne czasowników w zdaniu normatywnym nie jest tożsame z ich znaczeniem intencjonalnym. Zatem modalność zdania normatywnego jest wyraźnie odmienna od powszechnego rozumienia, bowiem znaczenie modalne wyznacza kontekst stanowienia prawa. W projekcie ustawy orzeczenia zdań normatywnych przekazują dyspozycje zdecydowanie nakazowe, zdecydowanie zakazowe albo zdecydowanie dozwolone.

Wszystkie typy orzeczeń nakazowych mają wywołać reakcje postępowania podmiotów stosunków prawnych. Orzeczenia nakazowe przenoszą znaczenie konieczności działania sprawcy czynności na osoby i na rzeczy, np. *Minister... wpisuje uczelnię... do ewidencji* (art. 39. 1.) *Student jest obowiązany... do... składania egzaminów* (art. 107. 2.). Negacją nakazu jest zakaz działania sprawcy czynności, np. *Uczelnia nie pobiera opłat* (art. 80. 6); 3) lub orzeczeniem imiennym *Wpis do ewidencji jest ważny* (art. 39. 3.), *Federacja jest podmiotem uprawnień związanych z posiadaniem kategorii naukowej...*, w którym czasownik *jest* ma prawnicze znaczenie przymusu. W ostatnim przykładzie nakaz wyznacza adresatowi obowiązek korzystania z uprawnień nadanych mu innym dokumentem.

Zdanie normatywne zakazuje też organom uczelni (adresatom normy prawnej) działań naruszających uprawnienia instytucji spoza systemu szkolnictwa wyższego i nauki, regulowanych innymi ustawami, np.:

Art. 33. Rozstrzygnięcia organów uczelni nie naruszają uprawnień związków zawodowych wynikających z ustaw.

Zakazuje również korzystać z przedmiotów, które takich uprawnień nie dają:

Art. 327.3. Dyplom potwierdzający ukończenie studiów wydany przez zagraniczną uczelnię... nie daje uprawnień, o których mowa w ust. 2...

To znaczy, że adresat ma obowiązek korzystać z uprawnienia do posiadania kategorii naukowej we wskazanym zakresie. Zakazy jako obowiązki wyrażają zaprzeczone orzeczenia czasownikowe w czasie teraźniejszym: *nie naruszają= są obowiązane nie naruszać*.

Obowiązek respektowania uprawnień innych podmiotów stosunków przez uczelnie widać jeszcze wyraźniej, kiedy ustawodawca używa słowa *prawo*. Słowo *prawo* dominuje w odniesieniu do praw podmiotowych recipientów nakazanego działania: 1) prawa jakiejś: *członkowie wspólnoty uczelni mają prawo organizowania zgromadzeń*, art. 52.1, *członkowi wspólnoty uczelni przysługuje czynne prawo wyborcze w uczelni*, art. 10 ust. 2; 3.; 2) prawa do czegoś: *student ma prawo do przeszkolenia*, art. 84,1; *pracownik ma prawo dochodzić od uczelni udziału w środkach z komercjalizacji*, art. 156 ust. 2.; *organ kolegialny – PSRP – ma prawo do wyrażania opinii*, art. 339.2.; 3) albo ogólnie: *prawa człowieka*, art. 11 ust.7; *prawa publiczne*, art. 20 pkt 2). Znaczy to, że prawa innych rodzą obowiązki uczelni i instytutów, podczas gdy one same nie mają wprost sformułowanych praw podmiotowych. Nie ma więc miejsca, jak w systemie języka prawnego, na równorzędne relacje modalne, kiedy obowiązek jednego podmiotu prawnego jest skorelowany z uprawnieniem drugiego podmiotu prawnego, co jest znamienne, jeśli chodzi o rozumienie prawnicze relacji modalnych w ustawie.

Szkolnictwo wyższe i nauka mają natomiast zapewnioną wolność nauczania, twórczości artystycznej, badań naukowych i ogłaszania ich wyników w jednym z artykułów:

Art. 3.1. Podstawą systemu szkolnictwa wyższego i nauki jest wolność nauczania, twórczości artystycznej, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz autonomia uczelni.

Natomiast preambuła ustanawia, że „obowiązkiem władzy publicznej jest tworzenie optymalnych warunków dla wolności badań naukowych

i twórczości artystycznej, wolności nauczania oraz autonomii społeczności akademickiej” – jest to więc wolność prawnie chroniona.

W projekcie ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce modalność prawną uprawnienia wyraża czasownik *może* będący wraz z bezokolicznikiem orzeczeniem modalnym w zdaniach normatywnych. Czasownik zaprzeczony *nie może* wyraża kategorię zakazu:

Art.11.5. Uczelnia może prowadzić domy studenckie i stołówki studenckie. Art. 20.1. Członkiem rady uczelni może być osoba, która...

Art. 146.3. Pracownik uczelni, który otrzymał odprawę, nie może ponownie nabywać do niej prawa.

Art. 202.4. Promotor nie może być członkiem komisji.

Osoba fizyczna bądź osoba prawna wskazana podmiotem zdania ma dozwoloną ('może') lub zakazaną ('nie może') możliwość działania albo przyznaje się jej uprawnienie ('może być') lub brak uprawnienia ('nie może być') na indyferentną sytuację bycia kimś w danym normatywnym stanie rzeczy.

1.3. Obowiązki i uprawnienia osób jako rodzaj informacji dyrektywnej

Analizując rozumienie tekstu projektu ustawy w kontekście pojęć prawnych, stwierdza się, że tekst ustawy na poziomie dyrektywnym należy interpretować jako zbiór przepisów prawnych, w których nazwy osób mają znaczenie podmiotów stosunków prawnych, nazwy rzeczy mają znaczenie przedmiotów regulacji prawnej, a nazwy postępowania, zachowania się, stanu lub właściwości osób orzekają modalności prawne obowiązku lub uprawnienia dla podmiotów prawnych.

Z analizy pól leksykalno-semantycznych rzeczowników i czasowników w projekcie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wynika, że sytuacje prawne przekazywane typem zdania normatywnego są ustanawiane jako konieczność lub możliwość postępowania dla podmiotów prawnych. Strategia tekstu prawnego jest ukierunkowana na tworzenie wspólnoty ludzkiej, jaka powstaje

w społeczności regulowanej normami prawnymi. Pole leksykalno-semantyczne rzeczowników tworzą nazwy osób prawnych i osób fizycznych. Regulacji prawnej podlega postępowanie osób, wzajemne wobec siebie i wobec rzeczy. Rzeczy mogą być materialne lub niematerialne.

Na poziomie dyrektywnym rozumienie i interpretacja przepisu prawnego wymaga odróżnienia zdania normatywnego od pozostałych części przepisu. Rozumienie i interpretacja zdania normatywnego polega na umiejętności odczytania normy prawnej i zidentyfikowania jej elementów. Spójność informacyjna polega na wskazywaniu kto, komu i co powinien, może lub nie może uczynić i zarazem kto może lub nie może domagać się od kogoś takiego a nie innego działania.

Ustawa reguluje ten stan rzeczy z mocy prawa. Nadaje uczelniom oraz instytutom naukowym obowiązek zapewnienia praw podmiotowych osobom fizycznym i organom kolegialnym istniejącym w ich strukturach organizacyjnych. Ponadto nakazuje i uprawnia instytucje o nadrzędnym statusie społecznym i podmioty pełniące ważne funkcje państwowe obowiązek ingerowania w sprawy uczelni i instytutów. Przynależność nazw osób i nazw rzeczy oraz nazw czynności modalizowanych deontycznie do podstawowej struktury predykatowo-argumentowej zdania normatywnego wyraża funkcja składniowa części zdania. Elementem semantycznie obligatoryjnym są treści modalne zawarte w predykatkach i treści informacyjne, zawarte w nazwach wyjściowego szeregu składniowego zdań normatywnych. Tak więc, każda jednostka tekstowa, czyli przepis prawny ma tylko takie elementy systemu języka prawnego, które wskazują podmiotem zdania osobę obowiązującą do działania i określają dopełnieniem w zdaniu drugą z osób pozostających w stosunkach prawnych tetycznych uprawnioną do określonego zachowania się oraz wskazują lub określają sporną rzecz, a także orzekają postępowanie obu osób wraz z intencją komunikowania. Taka normatywna sytuacja prawna jest wyjątkowo prosta. Odczytanie wiedzy prawniczej w znakach językowych zdania normatywnego jest stosunkowo łatwe w interpretacji językowej. W tekście prawnym słowa włączone do przepisów prawnych zyskują prawniczy sens wydobyty w interpretacji. Skomplikowana może być reglamentowana rzeczywistość prawna, którą opisują części konstatywne przepisu prawnego, co czyni trudności interpretacyjne przepisu prawnego w wykładni prawniczej. Są w tym tekście zapożyczenia z powszechnie

używanego języka polskiego i z języków specjalistycznych wielu dziedzin nauki, które nie należą do języka prawnego.

2. Komunikatywność deskryptywna przepisu prawnego w projekcie ustawy

W procesie linearnego odczytania przepisów prawnych na poziomie deskryptywnym interpretator projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce rekonstruuje świat przedstawiony w tekście. Jest to konstruowany przez nadawcę świat tekstu, to jest **świat norm prawnych**. Przedstawia środowisko szkolnictwa wyższego i nauki jako rzeczywistość reglamentowaną w ustawie. **Desygnatami nazw** są osoby, rzeczy, czynności, stany i właściwości, między którymi związki ma regulować ustawa w przyszłości. **Zdania mają odniesienie** do sytuacji prawnych, w jakich zgodnie z ustanowionym prawem będą miały postępować osoby w określonych warunkach i okolicznościach.

2.1. Struktura głęboka przepisu prawnego

Świat tekstu jest reglamentowany formułami gramatycznymi przepisów prawnych. Podstawową strukturą przepisu prawnego jest zdanie podrzędnie złożone okolicznikowe warunku, zbudowane według reguły logicznej „Jeżeli p, to q, które konstytuuje normę prawną złożoną z hipotezy i dyspozycji, czyli normę prawną hipotetyczną. W takim zdaniu hipoteza określa warunki obowiązywania dyspozycji, to jest właściwej normy prawnej wyrażonej w dyspozycji. Przepisy prawne są też redagowane w formie zdań prostych, komunikujących normy prawne kategoryczne, które wyrażają dyspozycje obowiązujące w każdym warunkach. Niezależnie od tego, czy przepis prawny jest wysłowieniem normy prawnej hipotetycznej, czy normy prawnej kategorycznej, *meritum* normy prawnej komunikuje zdanie normatywne, ponieważ wprowadza modalizator intencji

ustawodawczej. Zdanie podrzędne opisuje warunki, w jakich norma prawna obowiązuje (zob. wyżej pkt 1.1.).

W projekcie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przepisy prawne są przyporządkowane, chociaż rzadko, normom prawnym hipotetycznym. Spójnik warunkowy *jeżeli* wprowadza zdanie podrzędne warunkowe w stosunku do zdania normatywnego nadrzędnego, np.:

Art. 142. 2. Jeżeli pracownik nabył prawo do nagrody, będąc zatrudnionym w innym wymiarze czasu pracy niż w dniu jej wypłaty, podstawę do obliczenia wysokości nagrody stanowi wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w dniu nabycia prawa do nagrody.

Tekst przepisu prawnego komunikuje, że będą tacy pracownicy, którym należy się nagroda, że wysokość nagrody zależy od wymiaru czasu pracy, że podstawę do obliczenia wysokości nagrody stanowi wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w dniu nabycia prawa do nagrody, a ponadto, że przepis ten obowiązuje, jeżeli pracownik nabył prawo do nagrody.

Nawet gdy w przepisie prawnym spójnik warunkowy *jeżeli* jest wprowadzony do zdania złożonego rozbitego na punkty, np.:

Art. 469. 2. Centrum może nadawać:

- 1) stopień doktora, jeżeli spełnia wymagania określone w art. 185 ust. 1;
- 2) stopień doktora habilitowanego, jeżeli spełnia wymagania określone w art. 218.

to i tak okoliczność warunkująca efekt działania (nadanie stopnia) jest komunikowana w zdaniu podrzędnym warunkowym. Redaktor projektu tej ustawy najczęściej jednak zredagował przepisy w formie zdań pojedynczych, przyporządkowane normom kategoriycznym, np.:

Art. 10. 1. Pracownicy uczelni, doktoranci i studenci stanowią wspólnotę uczelni.
2. Członkowi wspólnoty uczelni przysługuje czynne prawo wyborcze w uczelni.

Jednak dyspozycja, komu przysługuje prawo wyborcze, zawarta w tych zdaniach, obowiązuje każdego z pracowników, doktorantów

i studentów uczelni nie bezwarunkowo, tylko pod pewnym warunkiem. Domyślamy się, że jeżeli ktoś jest pracownikiem uczelni, doktorantem lub studentem, ustawa zapewnia mu status członka wspólnoty uczelni i tylko z tego tytułu przysługuje mu prawo wyborcze. Tak więc struktura głęboka przepisu prawnego, jaką jest reguła logiczna i formuła składniowa, jest niezmienna, nawet jeśli struktura powierzchniowa zdań zawiera elipsę składniową.

Jest oczywiste, że w praktyce legislacyjnej następuje rozluźnienie struktur języka prawnego, lecz tekst powinien być tak zredagowany, by w interpretacji językowej przepisu prawnego można było wyodrębnić wszystkie elementy normy konstytuowanej zdaniem normatywnym i warunki jej obowiązywania opisane zdaniami i wyrażeniami konstytutywnymi. Jest to konieczne, by można było dokonać właściwego odczytania i rozumienia oraz interpretacji przepisu prawnego na poziomie deskryptywnym.

2.2. Procesy transformacji zdań w redagowaniu przepisów prawnych

Struktury głębokie zdań w przepisach prawnych najczęściej podlegają procesom transformacyjnym. W procesie derywacji syntaktycznej są tworzone zdania, których struktury powierzchniowe są różne. Redaktor projektu ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce posłużył się odmianą języka używanego w środowisku ludzi nauki, stylizując tekst na język potoczny. Na przykład w art. 11 jest to język kolokwialny, używany w środowisku specjalistów różnych nauk, chociaż przepisy prawne zostały sformułowane w ustępach i punktach:

Art. 4. 1. Działalność naukowa obejmuje badania naukowe, prace rozwojowe oraz twórczość artystyczną.

2. Badania naukowe są działalnością obejmującą:

- 1) badania podstawowe rozumiane jako prace empiryczne lub teoretyczne mające przede wszystkim na celu zdobywanie nowej wiedzy o podstawach zjawisk i obserwowalnych faktów bez nastawienia na bezpośrednie zastosowanie komercyjne;
- 2) badania aplikacyjne rozumiane jako prace mające na celu zdobycie nowej wiedzy oraz umiejętności, nastawione na opracowywanie

nowych produktów, procesów lub usług, lub wprowadzanie do nich znaczących ulepszeń.

3. Prace rozwojowe są działalnością obejmującą nabywanie, łączenie, kształtowanie i wykorzystywanie dostępnej aktualnie wiedzy i umiejętności, w tym w zakresie narzędzi informatycznych lub oprogramowania, do planowania produkcji oraz projektowania i tworzenia zmienionych, ulepszonych lub nowych produktów, procesów lub usług, z wyłączeniem działalności obejmującej rutynowe i okresowe zmiany wprowadzane do nich, nawet jeżeli takie zmiany mają charakter ulepszeń.

4. Twórczość artystyczna jest działalnością obejmującą działania twórcze w sztuce, której efektem jest stanowiące wkład w rozwój kultury dzieło artystyczne materialne lub niematerialne, w tym także artystyczne wykonanie.

Artykuł 4 ustawy ma cztery ustępy. Ustanawia w ustępie pierwszym, że działalność naukowa obejmuje badania naukowe, prace rozwojowe oraz twórczość artystyczną. W ustępie drugim określa cel badań naukowych podstawowych i aplikacyjnych. W punkcie pierwszym jest postanowienie, że badania podstawowe, empiryczne lub teoretyczne mają na celu zdobycie nowej wiedzy o podstawach zjawisk i faktów bez nastawienia na bezpośrednie zastosowanie komercyjne. W punkcie drugim został zdefiniowany cel badań aplikacyjnych nastawionych na opracowanie nowych produktów, procesów lub usług albo na wprowadzanie do nich znaczących ulepszeń poprzez zdobywanie nowej wiedzy i umiejętności. Formalną cechą stylistyczną tego artykułu jest użycie wypowiedzi celowej, a nie wypowiedzi normatywnej, charakterystycznej dla języka prawnego. Gdyby tu zostały ustanowione powinności pracowników naukowych, byłyby spełnione wymogi formalne, semantyczne i pragmatyczne wypowiedzi ustawodawczej. Przepis prawny wskazywałby wyraźnie kto, co i jak powinien czynić, by zapewnić właściwy zakres badań naukowych – podstawowych, aplikacyjnych i rozwojowych oraz twórczości artystycznej. Nie ma takiego przesłania w przepisie prawnym stylizowanym na język potoczny przez metaforyczne ujęcie upodmiotowionego przedmiotu regulacji prawnej zdaniem: *Badania naukowe są działalnością obejmującą...* W tym przepisie prawnym zdania nie denotują normatywnego stanu rzeczy.

Ustęp trzeci jest jednym zdaniem składającym się z 57 wyrazów. W tym ustępie określono zakres prac rozwojowych w trzech

obszarach nabywania predyspozycji do: 1) tworzenia nowych produktów; 2) planowania produkcji oraz projektowania lub oprogramowania nowych narzędzi informatycznych; postanowiono też 3), że z zakresu prac rozwojowych wyłącza się rutynowe i okresowe zmiany technologii. Ale nazwy denotujące trzy zakresy prac rozwojowych, a więc przedmioty regulacji prawnej, są wplątane w wiele dodatkowych informacji, co zakłóca rozumienie deskryptywne nazw w przepisie prawnym. Nie był to więc dobry pomysł redaktora tekstu, który zastosował potoczny wzór składni (tzw. potok składniowy), by wypowiedzieć przepisy prawne skomplikowane dodatkowo sformułowaniami technicznymi, z których prawnik może wyprowadzić wiele norm prawnych drogą wykładni i wnioskowań. Zastosowanie reguł języka prawnego, a nie reguł języka potocznego, lepiej wyrażałoby jasność i pewność prawa.

Ustęp czwarty jest krótszy. Normuje, kiedy twórczość artystyczna obejmuje działania twórcze w sztuce, a może ustanawia, że dzieło artystyczne jest efektem działań twórczych w sztuce, jeżeli stanowi wkład w rozwój kultury. Może i jedno, i drugie. Do którego rzeczownika – *twórczość*, czy *w sztuce* – odnosi zaimek względny *której*? Wobec potocznego sformułowania przepisu prawnego trudno jest przewidzieć interpretację odbiorcy przepisu prawnego w stosowaniu prawa. Procesy transformacyjne zdań w przepisach prawnych, konieczne ze względu na poprawność stylistyczną języka etnicznego powszechnie używanego, mogą zakłócać komunikatywność deskryptywną wypowiedzi ustawodawczej.

2.3. Stylistyka a wymowa ideowa przepisów prawnych na poziomie deskryptywnym

Tekst prawny podlega interpretacji na poziomie deskryptywnym, ponieważ nadawca konstruuje relacje między osobami i ich czynnościami, stanami lub właściwościami a stanami lub właściwościami przynależnych im rzeczy w określonych warunkach. Na poziomie deskryptywnym przedstawia nie tylko wyobrażenie abstrakcyjnego świata norm prawnych, które będą w przyszłości

obowiązywać w świecie rzeczywistym. Przedstawia również wartości, jakim ma służyć regulacja danej dziedziny życia społecznego.

Stylistyczna forma tekstu narzuca rozumienie przepisu prawnego na poziomie deskryptywnym. Jeśli przedmiotem regulacji prawnej jest postępowanie osób fizycznych lub prawnych, zdania normatywne są autonomiczne informacyjnie, a ich podmiot, orzeczenie i dopełnienia występują w szyku prostym. Nie ma wówczas problemu, kto i jak ma postępować; problem zaczyna się, gdy zdania normatywne są nieautonomiczne pod względem informacyjnym, a szyk wyrazów jest przestawny.

Gdy przedmiot regulacji jest podmiotem zdania, przepis prawny reguluje stan rzeczy z mocy prawa. Nawet jeśli podmiotem zdania (często bardzo rozbudowanym, np. *Studia podyplomowe – trwają...*, art. 160 ust. 1; *Warunkiem ukończenia studiów i uzyskania dyplomu ukończenia studiów – jest...*, art. 76 ust. 1; [...] *nie może powstać – stosunek bezpośredniej podległości służbowej między małżonkami...* art. 118 ust. 1) jest nazwa przedmiotu regulacji prawnej, któremu przypisuje się dany stan czy wręcz działanie, faktycznie nakaz lub zakaz jest przeznaczony dla jakiegoś podmiotu prawnego. Nie wynika to wprawdzie z samego zdania normatywnego, lecz dopiero z jego interpretacji, że obowiązkiem działania jest obciążony jakiś podmiot prawny.

Przypisywanie, szczególnie działania, przedmiotom regulacji prawnej może powodować niejasność wypowiedzi, możliwość różnej interpretacji treści zdania, a w konsekwencji brak pewności prawa na poziomie deskryptywnym.

Na przykład nazwy przedmiotów stosunków prawnych odnoszą swą treść szczególnie do pojęcia działalności. Rzeczownik *działalność* pochodzi od czasownika *działać*, czyli podejmować czynności lub starania w określonym celu z obowiązku lub dla zysku. Tak więc przedmiotem regulacji prawnej jest działalność kształcenia, działalność uczenia się, działalność naukowa, działalność artystyczna, jak również działalność gospodarcza. Swoisty styl nadają przepisom prawnym frazy: *działalność obejmuje, prowadzenie działalności, prowadzenie kształcenia czy świadczenie usług*, zob.:

Art. 4. 1. Działalność naukowa obejmuje badania naukowe, prace rozwojowe oraz twórczość artystyczną.

2. Badania naukowe są działalnością obejmującą:

1) badania podstawowe...

Art. 11. 1. Podstawowymi zadaniami uczelni są:

1) prowadzenie kształcenia na studiach;

2) prowadzenie kształcenia na studiach podyplomowych lub innych form kształcenia;

3) prowadzenie działalności naukowej, świadczenie usług badawczych oraz transfer wiedzy i technologii do gospodarki;

4) prowadzenie kształcenia doktorantów;

Art. 12. Uczelnia może prowadzić działalność gospodarczą wyodrębnioną organizacyjnie i finansowo od działalności polegającej na wykonywaniu zadań, o których mowa...

Art. 28. 1. Do zadań senatu należy:

13) określanie sposobu potwierdzania efektów uczenia się ...

Być może redaktor projektu ustawy wprowadził do tekstu ustawy rzeczowniki *działalność prowadzenie czy przeprowadzenie* pod wpływem języka ekonomii. Efekt jest taki, że ciągi rzeczowników odczasownikowych: *prowadzenie kształcenia, świadczenie usług*, a także strukturalnie analogiczne: *prowadzenie polityki kadrowej w uczelni, prowadzenie szkoleń, prowadzenie studiów, prowadzenie zajęć, prowadzenie gospodarki finansowej uczelni, przeprowadzenie wyborów do senatu, przeprowadzenie rekrutacji, przeprowadzenie potwierdzania efektów uczenia się* wręcz prognozują odczytanie tekstu jako egzekwowanie działalności biznesowej (por. w ekonomii *prowadzić działalność gospodarczą*, pot. *prowadzić biznes*, z ang. *lead business*).

Nadużycie form orzeczeń imiennych, złożonych z łącznika i rzeczowników odczasownikowych, które kierują rozumienie deskryptywne tekstu na wartość biznesową działania podmiotów prawnych, można zastąpić czasownikami agentywnymi, wówczas zmieni się wymowa ideowa przepisu prawnego, jak w tabeli 2.

Tabela 2. Propozycja przeredagowania tekstu

TEKST USTAWY	PRZEREDAGOWANIE TEKSTU USTAWY
--------------	-------------------------------

Podstawowymi zadaniami uczelni są: 1) prowadzenie kształcenia na studiach; 2) prowadzenie kształcenia na studiach podyplomowych lub innych form kształcenia; 3) prowadzenie działalności naukowej, świadczenie usług badawczych oraz transfer wiedzy i technologii do gospodarki; 4) prowadzenie kształcenia doktorantów; [art.11 ust. 1]	*Zadaniem uczelni jest: 1) kształcić na studiach; 2) kształcić na studiach podyplomowych, 3) kształcić doktorantów, 4) prowadzić inne formy kształcenia; 5) prowadzić działalność naukową, świadczyć usługi badawcze przez transfer wiedzy i technologii do gospodarki;
--	--

Zmianie podlegałyby wówczas desygnowana wartość działania podmiotów prawnych – przedmiotem regulacji prawnej byłyby wartości intelektualne, a nie wartości materialne. Wszak interpretator projektu ustawy odtwarza powiadomienia nadawcy o charakterze ontologicznym jako fakty o świecie, człowieku i społeczeństwie oraz informacje o charakterze aksjologicznym jako wartości cenione przez ludzi i społeczeństwo.

Wartością przekazywaną tekstem ustawy jest też wzór języka ustawy. Powszechnie wiadomo, że sformułowaniami przepisów prawnych „Konstytucji dla Nauki” będą się posługiwać osoby w środowisku naukowym. Co najmniej dyskusyjna jest tendencja zastępowania orzeczeń czasownikowych w czasie teraźniejszym orzeczeniami w formie rzeczownika odczasownikowego (np. *kształcenie*) poprzedzonego również rzeczownikiem odczasownikowym (np. *prowadzenie*), a więc nadużywanie ciągów rzeczowników odczasownikowych w funkcji orzeczników (*prowadzenie kształcenia*). W środowisku akademickim taki sposób pisania uchodzi za niepoprawny w pracach studenckich i naukowych. Nie jest to również dobry przykład ewolucji polskiego języka powszechnego ani stylizacji tekstu prawnego na język potoczny.

W rozumieniu deskryptywnym przepisu prawnego uwzględnia się zatem wpływ polskiego języka ogólnego – standardowego a nawet potocznego – na ostateczny kształt tej podstawowej jednostki tekstu prawnego. Tekst pisany według struktur języka prawnego byłby

sztuczny. Ale też tekst staje się nieprzyjazny dla odbiorcy wtedy, gdy zachodzi trudność w rozumieniu deskryptywnym nazw będących desygnatami osób, rzeczy i czynności, o których stanowi dany przepis prawny. Rozumienie odniesienia zdań w przepisie prawnym utrudnia również pominięcie uznanej w prawoznawstwie (także w etnicznym języku ogólnym) formy wyrażania modalności powinnościowej: powinien postępować tak a tak.

3. Informacja werbalna a informacja presuponowana

Informacje przekazywane w języku werbalnie są oparte na słowie. Informacje presuponowane, niewyrażone bezpośrednio za pomocą słów, są przekazane w presupozycji i wnioskowane na podstawie kontekstu. Powiadomienia wyrażone w ustawie wprost oraz powiadomienia presuponowane prezentują postawę nadawcy wobec regulowanych treści prawnych i wiedzę o społeczeństwie obowiązującym do przestrzegania norm ustanowionych. Zawierają więc myśli nadawcy, które odbiorca musi zinterpretować. W ustawie mogą pojawić się zdania niepełne informacyjnie. Jeśli brakuje w nich pełnej informacji – kto czyni co komu – luzy informacyjne powodują, że interpretacja przepisu prawnego zależy od rozumienia jego treści przez interpretatora, także od intencji interpretatora, które mogą być zgodne lub niezgodne z intencją nadawcy tekstu.

3.1. Treści prawne przekazane w presupozycji i wnioskowane na podstawie kontekstu

Język prawny jako kod semiotyczny jest całością znakową, która poddaje się schematyzacji zarówno w skali całego aktu prawnego, jak i w skali jednostki wypowiedzi posiadającej własną i samoistną bazę gramatyczno-semantyczną, przyjętą drogą konwencji w danym systemie prawa. Znaczeniowa strona znaku językowego jest zwrócona w stronę stanowienia norm prawnych. Elementy systemu języka

prawnego mogą być przekazane jako informacja werbalna, jak i informacja presuponowana.

W ustawie treści prawne performatywne wyraża w preambule ustawy tylko jeden czasownik *ustanawiamy* (lub jego ekwiwalent, np. *stanowimy*). Jednak w presupozycji jest przekazana informacja, że aktem mowy został ustanowiony każdy z przepisów prawnych w ustawie, nawet jeśli ustawa nie ma preambuły i czasownik performatywny nie został użyty. Toteż aspekt illokucyjny i perlokucyjny aktu ustawodawczego sprawiają, że w obrocie prawnym obowiązuje stosowanie norm wyinterpretowanych z przepisów prawnych.

Każdy przepis prawny wyraża naczelną cechę języka prawnego, jaką jest normatywność. Niezależnie od tego, czy struktura powierzchniowa zdania będącego przepisem prawnym zawiera wszystkie elementy normy prawnej, interpretator odtwarza strukturę semantyczną przepisu prawnego w aspekcie aksjologicznym, kierując się wartością postępowania osób jako czynu dobrego lub złego oraz w aspekcie tetycznym, kierując się aktem władzy ustawodawczej. Zdanie główne w przepisie prawnym jest zawsze zdaniem przekazującym modalności prawne. Niezależnie od tego, czy w regułach syntaktycznych użyto wykładnika modalności deontycznej, w interpretacji znakom językowym orzeczenia w interpretacji nadaje się znaczenie modalne nakazu, zakazu lub dozwolenia. Cechy definicyjne języka prawnego kształtują relacje pomiędzy systemem języka prawnego i jego elementami oraz relacje element – element wyrażane dosłownie lub w presupozycji. W tekście prawnym słowne symbole nie są precyzyjne, ale funkcja prawodawcza wypowiedzi jest zdeterminowana kontekstem komunikacyjnym.

Wypowiedzi ustawodawcze stanowią treści prawne performatywne, normatywne i modalne, które mają odniesienie abstrakcyjne. System języka prawnego ma przypisane denotowanie obiektów pozajęzykowych. Jest to funkcja poznawcza znaków języka łączących wyrazy złożone w zdania z pojęciami i sądami. Rozumienie znaków językowych jest związane z reprezentacją znaczonej rzeczy, a rzeczą tą jest rzeczywistość intencjonalna – świat norm prawnych regulujących stosunki prawne tetyczne. Tak więc materią języka prawnego są myśli o normach prawnych i stosunkach prawnych tetycznych, którym odpowiadają przedmioty abstrakcyjne. Autor tekstu

prawnego presuponuje jednak istnienie rzeczywistości prawnej, którą reglamentuje. Podczas interpretacji tekstu ustawy myśli i słowa o przedmiotach abstrakcyjnych wywołują u interpretatora tekstu ustawy przedmioty rzeczywistości fizycznej. Struktury rozumowania osoby przygotowanej merytorycznie do interpretacji są zgodne z tradycją i kulturą prawną. Wszak na poziomie diakrytyczno-dystynktywnym wypowiedzi w tekście ustawy bazują na systemie etnicznego języka powszechnego, standardowego, a treści przekazywane w presupozycji są wnioskowane na podstawie kontekstu.

3.2. Pełne komunikowanie i presuponowanie pojęć strategicznych

W projekcie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce redaktor zorganizował treści prawne wokół dwóch wyrazów – *system* i *podmiot* – mających strategiczne znaczenie w całym tekście ustawy. Znaczenie tych słów nazywających pojęcia systemu i podmiotu jest komunikowane w pełni za pomocą słów albo presuponowane.

Słowo *system* jest jednym z najczęściej powtarzanych słów w projekcie ustawy. Oznacza uporządkowany układ elementów projektujących pewną całość. Z projektu ustawy wynika, że system szkolnictwa wyższego i nauki b e d z i e d z i a ł a ł, czyli będzie systemem samoorganizującym się (autoreferencyjnym) i reprodukującym własne działania (autopojetycznym), co potwierdza naukowe teorie systemu, jak o tym pisał Niklas Luhmann⁶. Artykuł pierwszy stanowi, że ustawa określa zasady funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Kolejne artykuły konkretyzują misję systemu, podstawę systemu i jego funkcjonowanie oraz systematykę dziedzin i dyscyplin naukowych. W art. 7 ustanawia się, że system ten

⁶ Zob. N. Luhmann, 2007. *Systemy społeczne*, przekł. M. Kaczmarczyk, Kraków, s. 38–41. Według teoretyków prawa autopojetyczny system prawa zabezpiecza i wspiera oczekiwania normatywne, których spełnienie gwarantują lub wymuszają odpowiednie instytucje. Zob. prawo jako podsystem ogólnego systemu społecznego pełniące funkcję społecznych oczekiwań w teorii N. Luhmanna, J. Stelmach, R. Sarkowicz. 1999, *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Kraków, s. 160–161.

tworzą uczelnie, federacje, instytuty naukowe i badawcze oraz instytuty prowadzące głównie działalność naukową:

Art. 7. 1. System szkolnictwa wyższego i nauki tworzą:

- 1) uczelnie;
- 2) federacje podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki, zwane dalej „federacjami”;
- 3) Polska Akademia Nauk, działająca na podstawie ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. z 2017 r. poz. 1869 i 2201), zwana dalej „PAN”;
- 4) instytuty naukowe PAN, działające na podstawie ustawy, o której mowa w pkt 3, zwane dalej „instytutami PAN”;
- 5) instytuty badawcze, działające na podstawie ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1158, 1452 i 2201);
- 6) międzynarodowe instytuty naukowe utworzone na podstawie odrębnych ustaw działające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zwane dalej „instytutami międzynarodowymi”;
- 7) Polska Akademia Umiejętności, zwana dalej „PAU”;
- 8) inne podmioty prowadzące głównie działalność naukową w sposób samodzielny i ciągły.

Zasady działania tego systemu i regulowanie zarządzania nim, a więc przedmiot odniesienia treści ustawy, ma gwarantować stabilność jego działania.

Jednak deskrypcja słowa *system* jest utrudniona. Nadawca tekstu zakłada, chociaż niebezpośrednio, że wewnątrz systemu szkolnictwa i nauki mają działać nie tylko instytucje wymienione w art. 7, ale także organy kolegialne (np. *senat podejmuje uchwały*), a w nich konkretne osoby (np. *rektor dba o utrzymanie porządku i bezpieczeństwa na terenie uczelni; doktorant opracowuje plan badawczy*). System będzie też organizował działalność swoich subsystemów, również nazywanych *systemami*. Będzie to system biblioteczno-informacyjny, będzie obowiązywał system zadaniowego czasu pracy, będą istnieć system studiów, system danych w decyzji, system informatyczny, system informacyjny. Będzie obowiązywał wprowadzony ustawą Zintegrowany Systemie Kwalifikacji. Pracę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Głównego Urzędu Statystycznego i Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów będzie wspierał zintegrowany system informacji POL-on, którego istotnym zadaniem jest stworzenie globalnej bazy danych o jednostkach

naukowych, wyższych uczelniach i nauce polskiej. Udostępniany będzie uczelniom Jednolity System Antyplagiatowy do sprawdzania prac dyplomowych ze względu na prawa autorskie. Ponadto system szkolnictwa wyższego i nauki powinien działać w środowisku innych systemów, jakimi są system oświaty (art. 69), system studiów (art. 71), system zadaniowego czasu pracy (art. 127), system danych (art. 68 ust. 6). Wszystkie te systemy mają funkcjonować w kooperacji z systemami w innych dziedzinach prawa, z systemami w gospodarce, polityce, administracji i w kulturze.

Zakres znaczenia słowa *system* i zakres tak nazywanego pojęcia w odniesieniu do systemu szkolnictwa wyższego i nauki jest ponadto ograniczony terminem *podmiot systemu*. Z analizy tekstu projektu ustawy wynika, że podmiotami systemu nauki i szkolnictwa wyższego są elementy systemu, dzięki czemu całość tych elementów spełnia określoną funkcję nadrzędną. W projekcie ustawy użyto bowiem sformułowań *federacje podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki* (art. 7 ust. 1 pkt 2) oraz *inne podmioty prowadzące głównie działalność naukową w sposób samodzielny i ciągły* (art. 7 ust. 1 pkt 8). Tekst art. 7 wyraża bezpośrednio za pomocą słów, że federacje podmiotów systemu tworzą system szkolnictwa wyższego i nauki, bo wchodzi w jego skład, lecz termin *podmiot systemu* nie ma odniesienia do uczelni wymienionych w punkcie 1 oraz instytutów wymienionych w punktach od 3–7. Natomiast jest w tych sformułowaniach wyraźna sugestia, że federacje, a może i inne jednostki tworzące system szkolnictwa wyższego wymienione w art. 7, to elementy tego systemu, co potwierdza się w przepisach art. 208 ust. 4 i 215 ust. 1:

Art. 208. 4. Podmiot prowadzący szkołę doktorską wydaje doktorantowi legitymację doktoranta.

Art. 215. 1. Doktoranci w podmiocie prowadzącym szkołę doktorską tworzą samorząd doktorantów.

Ale z treści art. 27 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 1 pkt 5, który stanowi, że wybór rektora uczelni jest zadaniem rady uczelni, już wiadomo, że podmiotem, któremu nadawca dozwala dokonać wyboru i odwołać rektora nie jest uczelnia wymieniona w art. 7, lecz jej organ:

Art. 27. 1. Rektor uczelni publicznej może być odwołany przez podmiot, który dokonał wyboru...

Niezależnie od treści art. 7 redaktor projektu ustawy suponuje także, że istnieją jeszcze podmioty działające w innych systemach według przepisów innych ustaw, jak w art. 46 ust. 12:

Art. 46. 12. W przypadku likwidacji uczelni, założyciel przekazuje dokumentację przebiegu studiów oraz dokumentację osobową i placową na przechowanie **podmiotowi wykonującemu działalność, o której mowa w art. 51a ust. 1 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach**, zapewniając na ten cel środki finansowe.

W projekcie ustawy nazwa *podmiot* występuje też bez wskazania na jakieś obiekty systemu, więc dosłowne rozumienie tekstu i rozumienie tekstu na poziomie presupozycji jest niezsynchronizowane.

3.3. Odpowiedniość terminów naukowych, pojęć prawniczych i wyrażen powszechnie używanych

Nadawca tekstu ustawy organizuje pole semantyczne nazwy *podmiot* i predykatów wyrażających postawę nadawcy wobec tak nazwanych obiektów fizycznych w systemie prawa jako elementów systemu szkolnictwa wyższego i nauki, ale także wobec tak nazwanych elementów innych systemów czy subsystemów. Frazy *podmiot, który dokonał wyboru*, albo: *doktoranci w podmiocie prowadzącym szkołę dokorską* odnoszą nazwę *podmiot* dookreślonych elementów systemu szkolnictwa wyższego i nauki, lecz w innych artykułach nie ma jasności ani pewności, jaki podmiot jest konotowany słowem *podmiot*. Wszak termin *podmiot* może być rozumiany jeszcze jako obiekt w systemach abstrakcyjnych – w systemie pojęć prawnych i w systemie języka prawnego.

Czytając przepisy prawne, interpretator musi sam rozeznaczyć: 1) Czy podmiotami systemu szkolnictwa wyższego są tylko uczelnie zrzeszone w federacjach, czy także Polska Akademia Nauk, instytuty naukowe PAN i inne instytuty badawcze? 2) Czy w przepisach prawnych termin *podmiot system* znaczy to samo, co w teoriach systemu termin *element systemu*? 3) Czy podmiotom systemu należy przypisać kategorie pojęć socjologicznych i pojęć prawnych?

W akcie normatywnym na poziomie deskryptywnym za każdym razem czytelnik projektu ustawy odgaduje znaczenie wyrażenia *podmiot systemu* z kontekstu według własnej wiedzy prawniczej. W układzie wyrazów wchodzących w skład przepisu prawnego jest bowiem wyraźna presupozycja, że chodzi tu o termin *podmiot stosunku prawnego*, wskazany jako adresat normy prawnej lub recypient działania ustanowionego tą normą prawną, a zatem wiedza prawnicza interpretatora sugeruje, że z nazwą *system* skojarzona została nazwa *podmiot* wskazująca lub określająca osobę fizyczną lub osobę prawną, którym postawa nadawcy przypisuje uprawnienia i obowiązki jako powinność. Ponadto **wiedza językowa** podpowiada, że tak użyte w zdaniu nazwy tworzą **tekstowe obrazy norm** prawnych wysłowionych przepisami prawnymi, tworzą także **obrazy świata** reglamentowanego w projekcie ustawy oraz rzeczywiste obrazy świata **w systemie szkolnictwa wyższego i nauki, a więc, że termin *podmiot* może być trojako rozumiany w języku prawniczym**. Natomiast wiedza socjologiczna sugeruje, że w systemie można wyodrębnić podmioty jako elementy wzajemnie powiązane w układy. Wiedza potoczna skłania do rozumienia słowa *podmiot* jako antonim słowa *przedmiot* niezależnie od słowa *system*. A więc tylko przez interpretatora posiadającego wiedzę prawniczą, językową i socjologiczną następuje na poziomie presupozycji ostateczne rozumienie przepisów prawnych, a zatem rozumienie tekstu ustawodawczego na poziomach dyrektywnym i deskryptywnym. Gdy mowa o konsekwentnym przestrzeganiu struktur systemu języka w tekście prawnym, adekwatność terminów naukowych, pojęć prawniczych i wyrażen powszechnie używanych ma szczególne znaczenie.

4. Gatunek tekstu a spójność tekstowa projektu ustawy

Wzorzec gatunkowy tekstu ustawy, a w nim globalną organizację funkcji performatywnych i treści normatywnych oraz lokalną organizację modalności deontycznej, narzucają *Zasady techniki*

prawodawczej [ZTP]⁷, by zapewnić ustawie spójną bazę semantyczno-tematyczną. W tekście ustawy następuje bowiem wewnątrzjęzykowy przekład etnicznego języka powszechnego na specjalistyczny język prawny w ramach spójnej struktury jego jednostek redakcyjnych⁸. Redaktor konstruuje formę i treść ustawy według zasad techniki prawodawczej na czterech poziomach: tekstu, artykułu, przepisu prawnego i zdania normatywnego.

4.1. Elementy formalne i treściowe w strukturze tekstu

W języku prawnym hierarchicznie układają się elementy formalne tekstu jako aktu normatywnego (superstruktura), elementy treściowe w ciągu osiowym tekstu (makrostruktura) oraz model przepisu prawnego przekazującego jednostki myśli informacyjnych w ujęciu treściowo-formalnym (mikrostruktura). Zob. struktura formalna i struktura treści ustawy, tabela 3.

Tabela 3. Struktura tekstu ustawy według zasad techniki prawodawczej

FORMALNY WZORZEC GATUNKU TEKSTU – USTAWY	ORGANIZACJA TREŚCI USTAWY
elementy formalne superstruktury i mikrostruktury	elementy treściowe makrostruktury i mikrostruktury

⁷ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz.U. 2002 nr 100 poz. 908). Zob. Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 lutego 2016 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie *Zasad techniki prawodawczej* (Dz.U. 2016 poz. 283). Zob. też opracowania naukowe: S. Wronkowska, M. Zieliński, 2012. *Komentarz do zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.* Warszawa 2004; M.T. Lizisowa. *Semantyka a struktura tekstu prawnego.* [W:] *Styl a semantyka...*, red. I. Szczepankowska, Białystok, s. 381–400; K. Gortych-Michalak. 2013. *Struktura polskich, greckich i cypryjskich aktów normatywnych. Studium porównawcze w aspekcie antropologicznym.* Poznań 2013, s. 111–255; zob. też *Strukturyzacja tekstu aktu ustawodawczego w teorii systemów*, M. Lizisowa *Komunikacyjna teoria języka...*, s. 204–206, oraz kontakt interakcyjny w dyskursie prawnym, ib. s. 298–305.

⁸ Por. koncepcja analizy typów dyskursów, U. Dąbska-Prokop., 2012. *Wokół tekstu. Składnia, gramatyka tekstu, stylistyka, przekładoznawstwo*, Kraków 2012, s. 61–63.

rama metatekstowa	korpus tekstu	rama metatekstowa	korpus tekstu
tytuł ustawy	elementami tekstowymi są:	tytuł odnosi do gałęzi prawa i charakteryzuje zakres spraw	elementy tekstowe przekazują usystematyzowane treści ogólne, szczegółowe i końcowe w artykułach
preambuła	artykuły grupowane w rozdziały, działy i tytuły;	preambuła opisuje motyw i cel wydania ustawy	artykuł składa się z przepisów prawnych, które ujmują myśli nadawcy wypowiedzi oraz ustanawiają normy prawne i opisują warunki ich obowiązywania
tytuły jednostek tekstowych	artykuły dzieli się na: ustępy, punkty, litery i tiret artykuł jest podstawową jednostką redakcyjną ustawy złożoną z jednego lub z kilku zdań składających się na przepisy prawne	tytuły jednostek tekstowych przekazują linię informacyjną tekstu	

Formalny i treściowy wzorzec tekstu ustawodawczego składa się z dwóch części: z ramy metatekstowej i z trzonu bazy tekstowej. W skład ramy tekstowej wchodzi tytuł wraz z informacją o ogłoszeniu ustawy, preambuła i tytuły rozdziałów. W korpusie tekstu realizuje się linia informacyjna aktu stanowienia prawa. Korpus tekstu każdej ustawy zawiera artykuły złożone z przepisów merytorycznych ogólnych, artykuły złożone z przepisów merytorycznych szczegółowych, przepisy zmieniające, przepisy przejściowe i dostosowujące, przepisy uchylające, przepisy o wejściu ustawy w życie oraz przepisy

o wygaśnięciu mocy obowiązującej ustawy (por. ZTP § 14–15)⁹. Forma i treść artykułów obejmuje przepisy prawne ustanawiające zakres normowania i zakres stosowania prawa.

4.2. Artykuł jako podstawowa jednostka redakcyjna ustawy

Zasady techniczne redagowania ustawy drobiazgowo normują strukturę artykułu. Artykuł powinien ujmować jedną myśl, być także w miarę możliwości jednozdaniowy. Są w projekcie ustawy przykłady artykułów jednozdaniowych (art. 33) oraz wielozdaniowych (art. 302), artykuły wielozdaniowe dzieli się na ustępy, jeśli zawierają więcej niż jedną samodzielną myśl, a więc więcej niż jeden przepis prawny (art. 269 ma dwa ustępy):

Art. 33. Rozstrzygnięcia organów uczelni nie naruszają uprawnień związków zawodowych wynikających z ustaw.

Art. 302. W sprawach przewinień dyscyplinarnych, które mogą stanowić naruszenie zasad etyki w nauce, komisja dyscyplinarna może zwrócić się o wydanie opinii dokomisji do spraw etyki w nauce PAN. Opinia wiąże w zakresie ustalenia, czy czyn ma znamiona czynu, o którym mowa w art. 288 ust. 2 pkt 1–5.

Art. 269. 1. KEN podejmuje uchwałę w sprawie proponowanych kategorii naukowych na podstawie wyników ewaluacji.

2. Przewodniczący KEN przekazuje ministrowi uchwałę, o której mowa w ust. 1, w terminie 7 dni od dnia jej podjęcia.

Przeważają jednak artykuły bardziej rozbudowane, z wyliczeniami, gdy między zdaniem wyrażającymi samodzielne myśli występują powiązania treściowe, co też regulują ZTP (§ 55.4), np.:

Art. 280. W postępowaniu dyscyplinarnym orzekają:

1) w pierwszej instancji:

a) uczelniana komisja dyscyplinarna – w przypadku gdy rzecznik dyscyplinarny wniósł o zastosowanie kary określonej w art. 277 ust. 1

⁹ Por.S. Wronkowska, M. Zieliński, 2006, s. 56-57.

- pkt 2 albo 3 wobec nauczyciela akademickiego innego niż wymieniony w art. 278 ust. 3,
- b) komisja dyscyplinarna przy RGNiSW – w przypadku nauczyciela akademickiego:
- w stosunku do którego rzecznik dyscyplinarny wniósł o zastosowanie kary określonej w art. 277 ust. 1 pkt 4–8,
 - wymienionego w art. 278 ust. 3;
- 2) w drugiej instancji – komisja dyscyplinarna przy ministrze.

W punktach, literach i tiret są wyliczenia wraz z odesłaniami do innych artykułów w tej ustawie. Wyliczenie ma ułatwiać rozumienie i interpretację przepisu.

W projekcie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie we wszystkich artykułach są konieczne wyliczenia. Mogłoby nie być wyliczeń nawet, gdy w artykule jest więcej niż jeden przepis prawny, na przykład, jeżeli punkty i tiret to zdania współrzędne w zdaniu współrzędnie złożonym:

Art. 10.6. Uczelnia publiczna:

- 1) określa zasady przyjmowania na studia laureatów oraz finalistów olimpiad stopnia centralnego,
 - 2) może określić zasady przyjmowania na studia laureatów konkursów międzynarodowych oraz ogólnopolskich
- i podaje je do wiadomości publicznej w terminie, o którym mowa w ust. 1, z wyprzedzeniem co najmniej 4 lat.

Zgodnie ze standardem w języku polskim art. 10 ust. 6 brzmiałby:

***Art. 10.6.** Uczelnia publiczna określa zasady przyjmowania na studia laureatów oraz finalistów olimpiad stopnia centralnego, może też określić zasady przyjmowania na studia laureatów konkursów międzynarodowych oraz ogólnopolskich. Zasady przyjmowania na studia podaje do wiadomości publicznej w terminie, o którym mowa w ust. 1, z wyprzedzeniem co najmniej 4 lat.

W innym artykule, w którym spójnik *jeżeli* występuje w tiret, tiret dopełnia treść wyliczeń i wprowadza hipotezę zdaniem podrzędnie złożonym okolicznikowym sposobu, tj.:

Art. 301. 1. Kary dyscyplinarne określone w art. 277 ust. 1:

- 1) pkt 1–3 – ulegają zatarciu po upływie 3 lat,
- 2) pkt 4–7 – ulegają zatarciu po upływie 5 lat,

- 3) pkt 8 – ulegają zatarciu po upływie 15 lat
– od dnia ich wykonania, jeżeli w tym okresie osoba ukarana nie została ponownie ukarana dyscyplinarnie albo skazana przez sąd za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Nie we wszystkich więc artykułach tiret jest rodzajem wyliczenia. W art. 103 po całym szeregu wyliczeń tiret wprowadza motyw obowiązywania przepisu prawnego imiesłowowym równoważnikiem zdania normatywnego.

Art.103. Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych określi, w drodze rozporządzenia:

- 1) sposób ustalania wysokości miesięcznego dochodu na osobę w rodzinie osoby ubiegającej się o kredyt studencki uprawniającej do otrzymania kredytu studenckiego,
 - 2) tryb składania wniosków o kredyt studencki,
 - 3) zakres informacji zawartych we wniosku o kredyt studencki oraz dokumenty dołączane do wniosku,
 - 4) niezbędne elementy umowy kredytu studenckiego,
 - 5) termin zawarcia umowy kredytu studenckiego,
 - 6) wysokość miesięcznych transz kredytu studenckiego,
 - 7) szczegółowe warunki i tryb zawieszania spłaty i umarzania kredytu studenckiego,
 - 8) warunki i tryb rozliczeń z tytułu pokrywania odsetek należnych instytucjom kredytującym od kredytów studenckich
- mając na uwadze potrzebę zapewnienia przyznawania i wypłaty kredytów studenckich w sposób sprawny i terminowy, należyty poziom ochrony kredytobiorcy, a także uwarunkowania socjalno-bytowe studentów i absolwentów.

Redaktor projektu ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce zaproponował aż cztery rodzaje tiret: 1) jako unormowane przez ZTP kolejne wyliczenie jak w art. 280; 2) jako nieunormowany przez ZTP element zdania współrzędnie złożonego ze spójnikiem *jeżeli* jak w art. 301; 3) jako nieunormowane przez ZTP jedno ze zdań w zdaniu współrzędnie złożonym jak w art. 10, ust.6; 4) jako niezalecane przez ZTP motywy działania jak w art. 103.

Rozbicie zdania złożonego na wiele punktów oraz sygnowanie motywu obowiązywania w tiret jest nowym trendem redakcyjnym. Być może jednym ułatwia, innym utrudnia czytanie,

rozumienie i interpretację przepisu prawnego, ale z pewnością zakłóca płynność narracyjną wypowiedzi.

4.3. Wzorzec gatunkowy tekstu i jego realizacja w projekcie ustawy

Tytuł ustawy z rzeczownikiem *Prawo* informuje, że ustawa wkracza w różne gałęzie prawa i uwzględnia zasady prawa właściwe dla tych gałęzi¹⁰. Określenie *o szkolnictwie wyższym* charakteryzuje przedmiotowo zakres spraw regulowanych w ustawie. Preambuła jest deklaracją polityczną ustawy – na nią warto zwrócić szczególną uwagę.

W tradycji polskiej są eksponowane cele stawiane przed ustawą w preambułach. Przykładem są przedwojenne ustawy: ustawa o szkołach akademickich z 1920 r., w której preambuła przedstawiała każdemu, kto ją czytał, intelektualne zadania szkół akademickich – by służyć nauce i ojczyźnie, szukać i dochodzić prawdy, poznawać prawdę i upowszechniać ją wśród całego narodu w celu moralnego i umysłowego doskonalenia rodzaju ludzkiego¹¹. Przykładem jest także ustawa o ustroju szkolnictwa z 1932 r., której celem użytecznym było

¹⁰ Por. S. Wronkowska, M. Zieliński. 2012. *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa, s. 64.

¹¹ Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich (Dz. U. poz. 494 Nr 72) artykułów jest 114, ustawa ma 18 stron. „Wstęp. Najwyższe uczelnie, poświęcone pielęgnowaniu i szerzeniu wiedzy, noszą w Państwie Polskim w ogólności nazwę szkół akademickich, a w szczególności wszechnic, czyli uniwersytetów, szkół głównych, politechnik i akademii. Zadaniem ich jest służyć nauce i ojczyźnie. W tym celu mają one szukać i dochodzić prawdy we wszystkich gałęziach wiedzy ludzkiej, oraz przewodniczyć na drodze poznawania tej prawdy przez młodzież akademicką, a przez nią rozpowszechniać ją wśród całego narodu polskiego w imię zasad przyświecających moralnemu i umysłowemu doskonaleniu się rodzaju ludzkiego. Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. (Dz.U. Nr 29poz. 246 i 247) [s. 594–603, artykułów jest 62, ustawa ma 7 stron]. „Wstęp. Ustawa niniejsza wprowadza takie zasady ustroju szkolnictwa, które mają ułatwić Państwu organizację wychowania i kształcenia ogółu świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli Rzeczypospolitej, obywatelom tym zapewnić jak najwyższe wyrobienie religijne, moralne, umysłowe i fizyczne oraz jak najlepsze przygotowanie do życia, zdolniejszym zaś i dzielniejszym jednostkom ze wszelkich środowisk umożliwić osiągnięcie najwyższych szczebli naukowego i zawodowego wykształcenia”.

ułatwić państwu organizację i kształcenie obywateli, a obywatelom zapewnić wielostronne wychowanie i najlepsze przygotowanie do życia.

W preambułach aktów normatywnych PRL stylistyczne cechy, takie jak nazwy nieostre i zwroty niedookreślone, wypowiedzi ocenne i opisowe, miały znamię propagandy. Po roku 1989 preambuły w polskim prawodawstwie pojawiają się sporadycznie, a nadawca tekstu nie wypracował ich reguł teleologicznych, aksjologicznych i redakcyjnych. W ustawie o szkolnictwie wyższym z 2005 roku nie ma preambuły. Toteż w nowej ustawie o szkolnictwie wyższym i nauce była okazja opracować wstęp do aktu prawnego, który przybliżałby jego ideę i cel legislacji. Czy tak jest?

Uwagę badacza tekstu prawnego zwraca sposób komunikowania się nadawcy z odbiorcą. Nie jest to narracja opisowa, jak podpowiada tradycja i zalecają przepisy legislacyjne. Preambuła w projekcie ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce jest tekstem normatywnym – kwalifikuje postępowanie osób fizycznych i osób prawnych z pozycji nadawcy, który władzę oddaje pod rządy prawa. Cechą stylistyczną tej preambuły jest sposób wyrażania modalności deontycznej w zdaniach normatywnych, werbalizujących obowiązek postępowania dla konkretnych adresatów:

- *obowiązkiem władzy publicznej jest...*;
- *każdy uczony ponosi odpowiedzialność za...*;
- *uczelnie oraz inne instytucje badawcze realizują misję...*

Preambuła kieruje nakazy do władzy publicznej, do każdego z uczonych oraz do uczelni i instytucji badawczych. Ponadto tę treść preambuły wydzielono w tiret oznaczone graficznie znakiem typograficznym półpaazy jak w przepisach prawnych. Styl preambuły wpływa na zmianę jej znaczenia przy wykładni prawa, ponieważ forma nakazowa wypowiedzi nie jest deklaracją ideową, ale rodzi skutki prawne dla adresatów. W tabeli 4. zostały porównane stylistyczne warianty preambuły, by zaproponować wybór przekazu ideowego.

Tabela 4. Nowy i tradycyjny sposób redagowania preambuły

PREAMBUŁA W PROJEKCIE USTAWY	PREAMBUŁA ZREDAGOWANA TRADYCYJNIE
Uznając, że dążenie do poznania prawdy i przekazywanie wiedzy z pokolenia na pokolenie jest	Poznanie prawdy i przekazywanie wiedzy jest szlachetną działalnością człowieka.

<p>szczególnie szlachetną działalnością człowieka oraz dostrzegając fundamentalną rolę nauki w tworzeniu cywilizacji, określa się zasady funkcjonowania szkolnictwa wyższego oraz prowadzenia działalności naukowej w oparciu o następujące pryncypia:</p> <ul style="list-style-type: none">– obowiązkiem władzy publicznej jest tworzenie optymalnych warunków dla wolności badań naukowych i twórczości artystycznej, wolności nauczania oraz autonomii społeczności akademickiej,– każdy uczyony ponosi odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz za wychowanie młodego pokolenia,– uczelnie oraz inne instytucje badawcze realizują misję o szczególnym znaczeniu dla społeczeństwa: wnoszą kluczowy wkład w innowacyjność gospodarki, przyczyniają się do rozwoju kultury, współkształtują standardy moralne obowiązujące w życiu publicznym.	<p>Uczelnie i instytucje badawcze spełniają tę szczególną misję dla społeczeństwa: wnoszą kluczowy wkład w innowacyjność gospodarki, przyczyniają się do rozwoju kultury, współkształtują standardy moralne obowiązujące w życiu publicznym.</p> <p>Dostrzegając fundamentalną rolę nauki w tworzeniu cywilizacji, ustanawia się zasady funkcjonowania szkolnictwa wyższego i działalności naukowej, zobowiązuje się władze publiczne do tworzenia optymalnych warunków dla wolności badań naukowych i twórczości artystycznej, wolności nauczania oraz autonomii społeczności akademickiej. Jakość i rzetelność prowadzonych badań i wychowanie młodego pokolenia powierza się każdemu uczoneму.</p>
---	---

Preambuły napisane stylem tradycyjnym i stylem nowym mają tę samą treść, lecz inną wymowę ideową. W stylu tradycyjnym wymieniono ogólnie wartości uniwersalne i cel praktyczny wydania ustawy. W preambule do projektu ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce nie zaanonsowano celu wydania ustawy, lecz ustanowiono konkretne normy postępowania dla konkretnych adresatów, uznając, że normy te są pryncypiami funkcjonowania szkolnictwa w dążeniu do wartości uniwersalnych. Być może taki sposób pisania preambuły nawiązuje do wzorców europejskich, do ich stylu ewidentnie normatywnego¹².

¹²Por. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia

Projekt ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce przedstawia typowy korpusu aktu stanowienia prawa. Badacz języka z łatwością rekonstruuje wzorzec superstruktury tekstu ustawodawczego w kolejnych działach i artykułach będących jednostkami formalnymi tekstu, a także organizację makrostruktury przekazującej treść poszczególnych działów w układzie linearnym oraz organizację mikrostruktury jako wzorca formalnego przepisów prawnych przekazujących jednostki myśli informacyjnych nadawcy tekstu. Treść przepisów prawnych w poszczególnych działach dotyczy funkcjonowania uczelni i instytutów badawczych (II-IV), nadawania stopni naukowych pracownikom uczelni i instytutów badawczych (V), ewaluacji jakości kształcenia i działalności naukowej (VI), odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, studentów i doktorantów (VII), warunków studiowania cudzoziemców w Polsce (VIII). Przepisy prawne regulują działalność instytucji przedstawicielskich w środowisku szkolnictwa wyższego i nauki oraz działalność organów pomocniczych ministra (IX), ustanawiają systemy informatyczne szkolnictwa wyższego i nauki (X), regulują wynagrodzenie, stypendia i nagrody dla naukowców i studentów (XI) oraz finansowanie nauki i gospodarkę finansową uczelni (XII). Przepisy prawne ustanawiają też nadzór nad szkolnictwem wyższym i nauką (XIII). Pod koniec korpusu tekstu ustawy zamieszczono przepisy szczególne definiujące specjalność uczelni (XIV) oraz przepis końcowy o wejściu ustawy w życie (XV).

W korpusie tekstu ustawy nietypowe jest rozmieszczenie przepisów ogólnych – znajdują się one w dwóch jednostkach formalnych superstruktury: w dziale I oraz w dziale V rozdział 1. Pod względem treści i formy nietypowe są przepisy prawne w dziale X, w których zamieszczono formularze wykazów zawierających szczegółowe dane o osobach uczestniczących w działalności naukowej

dyrektywy 95/46/WE (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 119 4 maja 2016). Por. jeden z punktów wstępu obejmującego 32 strony tekstu:

(33) W momencie zbierania danych często nie da się w pełni zidentyfikować celu przetwarzania danych osobowych na potrzeby badań naukowych. Dlatego osoby, których dane dotyczą, **powinny móc wyrazić** zgodę na niektóre obszary badań naukowych, o ile badania te są zgodne z uznanymi normami etycznymi w zakresie badań naukowych. Osoby, których dane dotyczą, **powinny móc wyrazić** zgodę tylko na niektóre obszary badań lub elementy projektów badawczych, o ile umożliwia to zamierzony cel.

(nauczycieli, studentów, doktorantów) i o osobach mających dostęp do tych danych, a także wykazy zawierające dane o uczelniach i instytutach naukowych. Są to formularze administracyjne.

W artykułach projektu ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce dyskusyjny jest tok wypowiedzi. Swobodna narracja została zastąpiona wyliczanką. Brak wyraźnego podziału artykułu na część narracyjną i część normatywną zakłóca logiczny porządek wypowiedzi. Chodzi o czytelne rozróżnienie, że jeżeli w świecie rzeczywistym zaistnieją określone warunki, w których przepis prawny ma obowiązywać, to nadawca tekstu stawia w sytuacji przymusowej adresata normy, by zapewnić określony porządek prawny.

Uwagi końcowe

Analiza lingwistyczna tekstu projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce ze względu na wykorzystanie wiedzy prawniczej i językoznawczej o języku prawnym w aktach ustawodawczych wykazała, że performatywność, normatywność, abstrakcyjność i modalność wypowiedzi nadawcy tekstu to cechy pragmatyczne, które mają charakter pozajęzykowy. Ponieważ są podporządkowane sytuacji stanowienia prawa, więc językowy ich kształt jest różny. Jednak prawo stanowione istnieje materialnie tylko jako tekst prawny, mimo że obowiązuje w świecie materialnym. Tak więc prawo jest zakodowane w języku etnicznym istniejącym materialnie jako tekst prawny ze specyficznymi znakami języka prawnego, zdolnymi wyrażać performatywność, normatywność, modalności prawne i abstrakcyjność wypowiedzi. Przedmiotem odniesienia materiału językowego jest abstrakcyjny świat tekstu. Światem tekstu są normy prawne generalne, regulujące stosunki prawne tetyczne. W świecie tekstu ustawy istnieją przedmioty, czyli osoby, rzeczy, także czynności, stany i właściwości, które mają odniesienie do pojęć prawnych. W kulturze prawa stanowionego wzorcem tekstu prawnego jest ustawa. W ustawie materiał języka etnicznego konstruuje jednostki składniowe preambuły i korpusu tekstu sformułowanego jako artykuły przekazujące odbiorcy performatywność ustawy, normatywność przepisów prawnych i modalność zdania normatywnego.

Z analizy języka projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wynika, że redaktor tekstu w ogólnym zarysie kierował się *Zasadami techniki prawodawczej* (ZTP), lecz tekst ma także znamiona szczególne. Nowy jest styl preambuły – nie opisowy, lecz normatywny. W preambule zostały sformułowane przepisy prawne sformułowane jako nakazy skierowane do adresatów normy.

Redaktor projektu ustawy wprowadził także pewne innowacje w strukturze korpusu tekstu i w sposobie redagowania przepisów prawnych. Kształtując organizację myśli na etapie przed językowym według aspektów prawnego kodu językowego zgodnie z ustawodawczą sytuacją wypowiedzianą, pod pewnym względem złamał tradycyjne reguły pisania ustawy. Przepisy ogólne zamieścił nie tylko na początku ustawy, lecz także na początku rozdziału V. Niekonwencjonalna jest redakcja artykułu. Zdania normatywne są dzielone na liczne ustępy i punkty, a ponadto zostały zastosowane cztery rodzaje tiret, w tym tiret wprowadzające motyw. Dyskusyjną jest tendencja zastępowania orzeczeń czasownikowych orzeczeniami w formie rzeczownika odczasownikowego. Redaktor tekstu ustawy rezygnował często z używania form orzeczeń modalnych na rzecz form orzeczeń czasownikowych lub imiennych z rzeczownikami odczasownikowymi w funkcji orzeczników, unikając bezpośrednich nakazów, zakazów lub dozwoleń. Może redaktorowi tekstu chodziło o przekazanie idei ustawy, że dla podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki ustanawia się **reguły egzekwowania** rezultatów działalności, czyli reguły pozyskiwania korzyści przez podmioty obowiązane do kształcenia jako działalności gospodarczej. Nie ustanawia się natomiast reguł postępowania dla adresatów norm prawnych, czyli reguł, że jednym podmiotom prawnym nakazuje się, zakazuje lub dozwala tak a tak kształcić innych, innym uczyć się, a jeszcze innym finansować tę działalność. Jeśli tak, to stylistyczna forma tekstu ustawy jest w pewnym sensie uzasadniona.

Spójność tekstową i komunikacyjną ustawy redaktor zorganizował wokół wyrazu *system* w rozumieniu socjologicznym systemu samoorganizującego się i samodiałającego jak w znanych teoriach systemów. W tak zorganizowanym systemie szkolnictwa wyższego i nauki uregulował działanie podmiotów systemu, podmiotów jego subsystemów oraz podmiotów różnych innych systemów, mimo że znaczenie słów *system* i *podmiot systemu*

nazywających elementy systemu i pojęcie podmiotu nie jest w pełni komunikowane za pomocą słów, lecz presuponowane tak, że możliwe jest wielorakie ich rozumienie – w kategoriach pojęć prawniczych, pojęć lingwistycznych, pojęć socjologicznych, a nawet w rozumieniu potocznym.

Używając w akcie mowy ustawodawczej struktur systemu polskiego języka prawnego dostosowanych do przekazania performatywności, normatywności i modalności wypowiedzi redaktor tekstu operuje dyskursem typu prawnego być może częściowo pod wpływem zwyczajów legislacyjnych Unii Europejskiej. Uwzględnia wiedzę teoretyczną nauk społecznych i nauk prawnych, ale też stylizuje przepisy prawne na język potoczny. Tak więc dyskusyjne formy wypowiedzi wykorzystuje celowo.

Bibliografia

- Dąbmska-Prokop, Urszula. 2012. *Wokół tekstu. Składnia, gramatyka tekstu, stylistyka, przekładoznawstwo*. Kraków: Wydawnictwo Sztuka i Wiedza.
- Engel, Ulrich. 1996. *Deutsche Grammatik*. Heidelberg: Julius Groos Verlag.
- Gizbert-Studnicki, Tomasz. 1991. O języku wstępów do tekstów prawnych. *Zeszyty Naukowe UJ. Prace z Nauk Politycznych* 28: 93–102.
- Gizbert-Studnicki, Tomasz. 2009. Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa. W *Prawo i język*, red. Anna Mróz, Adam Niewiadomski, Monika Pawelec, 9–18. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Gortych-Michalak, Karolina. 2013. *Struktura polskich, greckich i cypryjskich aktów normatywnych. Studium porównawcze w aspekcie antropologicznym*. Wydawnictwo Poznań: Naukowe Kontakt.
- Kalinowski, Jerzy. 1953. Teoria zdań normatywnych. *Studia Logica* 1: 113–146.
- Lewandowski, Sławomir. 2015. Preambuła w prawodawstwie polskim XX i XXI wieku. W *Język polskiego prawa: perspektywa*

- europajska*, red. Adam Niewiadomski, Ewa Walewska, 81–96. Warszawa: Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Lizisowa, Maria Teresa. 1995. *Podstawowe terminy prawne w statutach staropolskich na tle słowiańskim. Studium semantyczne*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Lizisowa, Maria Teresa. 2008. Semantyka a struktura tekstu prawnego. W *Styl a semantyka*, red. Irena Szczepankowska, 381–400. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Lizisowa, Maria Teresa. 2016. *Komunikacyjna teoria języka prawnego*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Kontakt.
- Luhmann, Niklas. 2007. *Systemy społeczne*. Przekł. Michał Kaczmarczyk. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Łapa, Romana. 2014. Relacje modalne we współczesnych aktach normatywnych. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Studia Językoznawcze* t. 21 (41), z. 2: 41–51.
- Nowak-Michalska, Joanna. 2012. *Modalność deontyczna w języku prawnym na przykładzie polskiego i hiszpańskiego kodeksu cywilnego*. Poznań: Wydawnictwo Rys.
- Pisarek, Walery. 1967. Pojęcie pola wyrazowego i jego użyteczność w badaniach stylistycznych. *Pamiętnik Literacki* 58/2: 493–516.
- Redelbach, Andrzej, Wronkowska Sławomira, Ziemiński Zygmunt. 1993. *Zarys teorii państwa i prawa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sarkowicz, Ryszard. 1995. *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Sosnowski, Beniamin. 2016. Geneza, rola i cechy preambuły w aktach prawnych. *Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM* 6: 207–221 [<http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-74ab19f5-2ed5-447d-9d55-adb117998cbf>].
- Stelmach, Jerzy & Ryszard Sarkowicz. 1999. *Filozofia prawa XIX i XX wieku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego: Kraków.
- Witowska, Alicja. 2014. Czym jest tiret? *Język Polski* XCIV 4: 303-213 [http://jezyk-polski.pl/wp-content/download/art_witowska_z-4-2014.pdf].
- Wronkowska, Sławomira, i Maciej Zieliński. 2012. *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

Wronkowska-Jaśkiewicz, Sławomira, Zieliński, Maciej i Zygmunt
Ziemiński. 1974. *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*.
Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.

Comparative Legilinguistics

vol. 38/2019

DOI : <http://dx.doi.org/10.14746/cl.2019.38.2>

REFERENCYJNA TRANSPARENTNOŚĆ MOTYWOWANYCH NAZW ORGANÓW PAŃSTWOWYCH W PRZEKŁADACH

ŁUKASZ ILUK, doktor

Wyższa Szkoła Finansów i Prawa, Dziekanat Wydziału Prawa, ul.
Tańskiego 5, 43-382 Bielsko-Biała
lukasz@iluk.katowice.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1741-8350>

Abstrakt: Przedmiotem analizy są adekwatność i jasność motywowanych nazw organów państwowych w przekładach aktów ustrojowych. W celu ustalenia stopnia adekwatności rozpoznania przedmiotu odniesień nazw w wyjściowym systemie prawnym przeprowadzono badanie sondażowe. Jego wynik pozwala na sformułowanie wniosku, że w systemach nieprzystających dosłowny przekład nazw organów może być referencyjnie pusty nawet dla osób z wiedzą dziedzinową. Generalnie można przyjąć, że właściwa identyfikacja zawartości referencyjnej (denotatu) z daną nazwą determinowana jest poziomem wiedzy o nazwanym przedmiocie w wyjściowym systemie prawnym. Znacznym ułatwieniem w dekodowaniu znaczenia nazw własnych organów państwowych okazuje się przekład funkcjonalny.

Słowa kluczowe: tłumaczenie tekstów prawnych, przekład nazw własnych, przekład nazw organów publicznych, transparentcja referencyjna

**REFERENTIAL TRANSPARENCY OF MOTIVATED PUBLIC AUTHORITIES'
NAMES IN TRANSLATIONS**

Abstract: The paper focuses on adequacy and clarity of motivated public authorities' names in translation of constitutional acts. In order to assess the adequacy level of identification of the authorities' name references in the source legal system, a survey has been conducted. Its results allowed to conclude, that literal translation of authorities' names in incompatible systems can be referentially empty, even for persons with field knowledge. However, it can generally be assumed, that the sufficient identification is determined by an adequate level of knowledge about the given subject (entity) in the source legal system. It is functional translation that offers a significant simplification in the process of decoding the terms used to denote authorities' names.

Keywords: legal acts' translation, invented names' translation, translation of public authorities' names, referential transparency

Wstęp

Źródłem wiedzy o ustrojach innych państw w szczególności dla parlamentarzystów, prawników, historyków, politologów, dziennikarzy i studentów różnych kierunków są m.in. publikacje Wydawnictwa Sejmowego poświęcone szeroko rozumianemu parlamentaryzmowi, na które składają się także przekłady konstytucji obcych państw¹. Do tej pory wydawnictwo to opublikowało tłumaczenia konstytucji około 50 państw świata. Jak wiadomo, w aktach ustrojowych powołuje się szereg organów o różnych funkcjach, kompetencjach i nierzadko określonych przez ustrojodawcę procedurach działania. Tymi kwestiami zajmują się ww. grupy zainteresowanych.

1 Strona internetowa Wydawnictwa Sejmowego: <https://wydawnictwo.sejm.gov.pl/> (dostęp 15.08.2018 r.).

Adekwatny przekład nazw organów państwowych stanowi dla tłumacza poważny problem ze względu na konieczność oddania specyfiki ustrojowej oraz kulturowej (w tym w szczególności kultury prawnej) danego państwa. Ponadto należy uwzględniać różnice w nazewnictwie z jednoczesnym zachowaniem transparentności referencyjnej. Z powyższych względów jeszcze trudniejszym zadaniem jest przekład konstytucji krajowych państw sfederalizowanych, ponieważ z uwagi na niekiedy daleko idącą autonomię i unikatową tradycję tego typu podmiotów, tłumacz ma do czynienia z terminologią nie tylko specjalistyczną, ale także niepowtarzalną i znacznie odbiegającą od standardów ogólnojęzykowych.

1. Cechy nazw organów państwowych

Nazwy organów państwowych powoływanych w akcie ustrojowym mogą być nazwami prostymi, czyli słowotwórczo niemotywowanymi, np. Sejm, Knesset, Duma, lub nazwami złożonymi z dwóch lub więcej wyrazów, np. Rada Ministrów, House of Commons (Izba Gmin), Bundestag. Proprialne wyrażenia nazwowe cechuje (Czerny 2011: 34-35):

- (i) jednoznaczność, tzn. nazwa odnosi się do jednego desygnatu²,
- (ii) arbitralność, tzn. nazwy organów państwowych powstają w wyniku jednostkowego aktu nominacyjnego, np. w trakcie uchwalania aktu ustrojowego danego kraju lub ustawowego powoływania nowego urzędu,
- (iii) niezależność od kontekstu, tzn. nazwa jest na stałe przypisana do danego desygnatu i tym samym nie zależy od sytuacji lub kontekstu,
- (iiii) trwałość, tzn. utworzona nazwa jest przyjmowana z reguły na długi czas, a nie tworzona na doraźne potrzeby komunikacyjne.

W przeciwieństwie do nazw prostych (jednoelementowych), które nie mają znaczenia leksykalnego, a swój związek z denotatem przekazują niejawnie, nazwy motywowane wyrażają w różnym stopniu

² Zdarzają się nazwy wielodesygnatowe, które można potraktować jako homonimy nazweczne, np. Praga jako stolica Czech i dzielnica Warszawy.

znaczenie realne wynikające z semantyki jej składników, czyli treść językową nazwy, cechy definicyjne lub denotację (Czerny 2011: 172-173). W każdym przypadku rozumienie nazwy własnej wymaga posiadania wystarczającego zasobu wiedzy o nazwanym przedmiocie. Ponadto każda kultura prawna wykształciła własne struktury nominacyjne, charakteryzujące się specyficznym wyborem składników leksykalnych oraz sposobem ich zespolenia (Iluk 2000: 202).

2. Podejścia do tłumaczenia nazw organów państwowych

W literaturze translacyjnej mało jest publikacji, w których tłumacze przedstawiliby swoje refleksje na temat wyboru strategii dokonanych przez siebie przekładów oraz sposobów poszukiwania konkretnych rozwiązań translacyjnych w tym zakresie. W kwestii przekładu nazw własnych ścierają się dwa wykluczające się stanowiska. Jedni uważają, że nazwy własne są nieprzekładalne. Inni twierdzą, że nie jest to ich cecha inherentna. Kwestia wyboru strategii tłumaczenia nazw organów państwowych w aktach ustrojowych sprowadza się generalnie do dwóch możliwości: pozostawienia nazw oryginalnych lub zastąpienia ich stosownym odpowiednikiem w języku docelowym. Pierwsza możliwość cechuje przekład egzotyzujący. Przykładem takiego tłumaczenia, tj. zachowującego oryginalne, tzn. obcojęzyczne nazwy organów lub instytucji języka wyjściowego systemu prawnego w tekście docelowym, jest przekład art. 13 ust. 2 pkt 2 Konstytucji Irlandii.

Przykład 1. Art. 13 ust. 2 pkt 2 Konstytucji Irlandii

Prezydent ma prawo, kierując się własnym uznaniem, odrzucić propozycję rozwiązania Dáil Éireann, złożoną przez Taoiseach, który tracił poparcie większości Dáil Éireann. (Grabowska 2006: 40).

Lektura tego przepisu przekonuje, że bez odpowiedniej wiedzy specjalistycznej, tj. wiedzy o obcojęzycznym znaku i ewentualnie desygnacie, zacytowany przekład jest niejasny i tym samym mało zrozumiały. Użyte w przekładzie egzonimy sprawiają, że odesłania do ich desygnatów są dla czytelnika referencyjnie nietransparentne.

W drugim przypadku tłumacz może wybrać strategię kalkowania lub poszukać ekwiwalentu funkcjonalnego. Na przykład w przekładzie konstytucji Szwajcarii, dokonanym przez Zdzisława Czeszejko-Sochackiego (2000: 31 i 34), używa się nazw organów państwowych *Zgromadzenie Federalne (Bundesversammlung)*, *Rada Narodowa (Nationalrat)* i *Rada Kantonów (Ständerat)*, które wiernie odwzorowują ich strukturę i motywację w języku wyjściowym. Zostały one zatem skalkowane ze ścisłym zachowaniem zasady ekwiwalencji formalnej. W tym kontekście warto przypomnieć spostrzeżenie Susan Šarčević (1990: 160). Na podstawie swoich badań doszła do wniosku, że tłumacze z krajów, których języki nie są powszechnie znane, wykazują silną preferencję do zapożyczania lub kalkowania terminologii i składni języka wyjściowego. Pogląd ten potwierdzają badania Reginy Solovej (2013: 208), w których poddała analizie 152 tłumaczenia tekstów występujących w obrocie międzynarodowym dokonane przez polskich tłumaczy przysięgłych języka francuskiego. Potwierdziły one, że wyraźnie preferowane jest przez nich podejście źródłopodobne. Przekłady takie cechuje zdecydowana przewaga norm tekstów źródłowych nad normami akceptowalności w tekstach docelowych. Jak to wykazałem w innej publikacji (Iluk 2017: 539), strategia ta ma wiele pozornych zalet. Przekład dosłowny (literalny)

- (i) daje się łatwo zweryfikować poprzez prostą retranslację,
- (ii) nie wymaga pogłębionej wiedzy o wyjściowym i docelowym języku prawnym,
- (iii) nie wymusza żmudnych poszukiwań odpowiedników funkcjonalnych za pomocą np. mikroporównań,
- (iv) utrwała wiarę w mit słownika³.

Zdaniem Barbary Kielar (2003, s. 131) poważną wadą przekładów dosłownych jest to, że mogą wywołać u odbiorców wtórne fałszywe skojarzenia co do istoty instytucji funkcjonujących w lingwokulturze źródłowej. W przypadku nazw organów państwowych ma to miejsce wtedy, kiedy skalkowana nazwa w docelowym systemie

3 Według Krzysztofa Hejrowskiego (2006: 24) mit słownika to "przekonanie niektórych naiwnych użytkowników o tym, że słowniki podają nam ekwiwalenty tłumaczeniowe danych jednostek leksykalnych języka wyjściowego. Wystarczy wziąć taką gotową cegiełkę ze słownika dwujęzycznego i wetknąć ją w odpowiednie miejsce tekstu docelowego."

prawnym jest znana, ale określa zupełnie inną kategorię organu. Problem ten ilustruje nazwa jednej z równorzędnych izb parlamentu szwajcarskiego *Nationalrat* i jej przekład na język polski *Rada Narodowa*, użytej ww. przekładzie konstytucji Szwajcarii (Czeszejko-Sochacki, 2000: 31 i 34). Problem z prawidłowym odczytaniem jej funkcji referencyjnej wynika z faktu, że nazwą *rada narodowa* określano do 1989 r. w polskim systemie prawnym terenowe organy władzy państwowej od gminy do województwa, a nie organ legislacyjny. Prawnik, Patryk Rejs (2016: 169-170), akceptuje przekład dosłowny pod warunkiem, że wyraża cechy prawne danej instytucji, a nie tylko semantykę jej składników nazwotwórczych. Można zatem przyjąć, że kalkowanie jest metodą adekwatną, jeśli desygnaty nazw w wyjściowym i docelowym systemie prawnym pełnią co najmniej podobną funkcję. Decydujące jest tu kryterium wspólnego minimum funkcjonalnego.

Kalkowane nazwy organów państwowych w tekście docelowym miewają tę wadę, że dla odbiorcy tłumaczenia są często mało czytelne lub nawet wręcz referencyjnie nietransparentne. Taka praktyka ma miejsce wtedy, kiedy odniesienia przełożonej nazwy do jej denotatu w wyjściowym systemie prawnym nie można ustalić w oparciu o wiedzę merytryczną w systemie języka docelowego. Dotyczy to w pierwszym rzędzie neologizmów, czyli takich nazw, które zostały utworzone na potrzeby przekładu. Status neologizmu ma na przykład nazwa wyekscerpowane z ww. tłumaczenia Konstytucji Szwajcarii *Rada Federalna (Bundesrat)*. W oparciu o jej składniki leksykalne i ewentualnie wiedzę ustrojową państw niemieckojęzycznych można ją kojarzyć z organem legislacyjnym. W przypadku ustroju Szwajcarii jest to jednak nazwa organu wykonawczego, czyli rządu federalnego. Interpretacja pierwsza potwierdzałaby nieadekwatność skojarzonego odniesienia z funkcją denotatu w wyjściowym systemie prawnym.

Przekład nazw bazujący na zasadzie ekwiwalencji funkcjonalnej zakłada istnienie organów lub innych instytucji w dwóch różnych systemach prawnych, których funkcje są co najmniej podobne. Pokrywanie się funkcji wynika m.in. z faktu, że niektóre porządki prawne są zbliżone do siebie kulturowo i historycznie oraz stosują podobne rozwiązania prawne. Adekwatność przekładu zależy w takich przypadkach od posiadania odpowiedniej pozajęzykowej wiedzy specjalistycznej (Gizbert-Studnicki 2001: 54-55). Wskazany tu problem ilustruje zaproponowany przez autora artykułu funkcjonalny przekład

ww. art 13 ust. 2 pkt 2 Konstytucji Irlandii z szykiem wyrazów dostosowanym do norm języka polskiego.

Przykład 2. art 13 ust. 2 pkt 2 Konstytucji Irlandii

Prezydent, kierując się własnym uznaniem, ma prawo odrzucić propozycję rozwiązania Izby Reprezentantów złożoną przez Premiera Irlandii, który utracił poparcie większości Izby Reprezentantów.

Zaproponowane tłumaczenie tego przepisu pokazuje, że przekład funkcjonalny, uwzględniający dodatkowo reguły składniowe języka docelowego, wyraźnie zyskuje na klarowności i zrozumiałości. Bezsprznaną zaletą takiego przekładu jest większa transparentność referencyjna przełożonych nazw.

3. Weryfikacja transparentności znaczeń desygnacyjnych nazw organów państwowych występujących w przekładach aktów ustrojowych na język polski

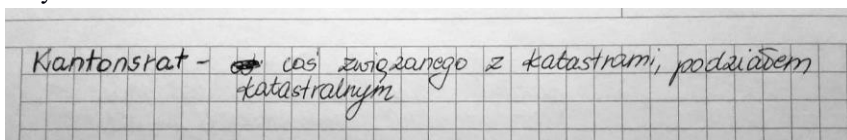
Zdaniem zespołu pracującego nad standaryzacją dwujęzycznej (niemieckojęzycznej i włoskiej) terminologii prawnej i prawniczej w Południowym Tyrolu warunek transparentności referencyjnej jest spełniony, jeśli "the meaning of the term is immediately clear" i/lub "the elements of the term immediately suggest the concept behind the term" (Chiocchetti, Ralli i Stanizzi 2013: 15-16). W takim znaczeniu będziemy stosować to pojęcie w dalszej części artykułu.

Kwestie transparentności odniesień przełożonych nazw nie były dotychczas przedmiotem szczegółowych badań translacyjnych. Nikt też do tej pory nie spróbował empirycznie ustalić, jakie problemy interpretacyjne lub asocjacyjne ma potencjalny odbiorca użytych nazw własnych w translacie. Wyniki takiego badania mogłyby dostarczyć empirycznych argumentów do uzasadnienia optymalnego podejścia translacyjnego. W celu wykazania wpływu podejścia translacyjnego na transparentność znaczeń desygnacyjnych przełożonych nazw organów państwowych na język polski przeprowadziłem w 2017 r. w ramach moich zajęć badania sondażowe, w których uczestniczyli studenci V roku

na kierunku Prawo. Można przyjąć, że jest to grupa osób, która posiada znacznie wyższy poziom wiedzy prawnej niż przeciętny obywatel. Ma ona też większe doświadczenie w apercpcji tekstów prawnych, co powinno być pomocne w uruchomianiu procesów interpretacyjnych lub asocjacyjnych podczas odbioru przełożonych nazw niemieckojęzycznych na język polski. Do zadania interpretacyjnego wybrałem motywowane nazwy szwajcarskich organów państwowych, których struktura leksykalna zawiera elementy znaczące. Nazwy motywowane są nazwami złożonymi z co najmniej dwóch wyrazów, z których jeden określa prawną kategorię danej instytucji, a drugi cechy odróżniające ją od innych należące do tej samej kategorii, por. *Nationalrat*, *Ständerat*, *Kantonsrat*, *Stadtrat*, *Gemeinderat*. Zgodnie z niemieckimi regułami słowotwórczymi człon określany *-rat* określa kategorię danej instytucji, a człony określające wymienionych nazw terytorialny zakres działania, tj. kraju, kantonu, miasta lub gminy. Wyżej wymienione cechy sprawiają, że funkcja referencyjna nazw słowotwórczo motywowanych powinna być czytelna bez kontekstu. Z tego względu w przeprowadzonym badaniu nazwy organów zostały przedstawione bez kontekstu. W przeprowadzonym sondażu chodziło o ustalenie, czy i w jakim stopniu adept zawodu prawniczego w oparciu o posiadaną wiedzę i zawartość leksykalną podanej nazwy jest w stanie prawidłowo zidentyfikować jej znaczenie desygnacyjne, skojarzyć ją z jakąś funkcją lub określonym systemem prawnym.

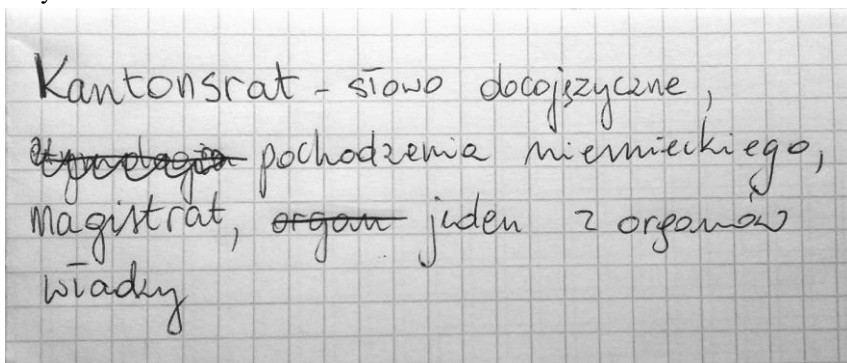
W pierwszej fazie tego badania grupa około 20 studentów miała za zadanie indywidualnie i anonimowo wypisać skojarzenia z obcojęzycznymi nazwami podanymi na tablicy. Były to oryginalne nazwy organów ze szwajcarskiego systemu prawnego. Jak wiadomo, nazwy w oryginalnym brzmieniu występują w tłumaczeniach egzotyzujących. Wymienione skojarzenia miały udokumentować stopień rozumienia ich znaczenia desygnacyjnego lub sposób interpretacji. Jako input użyłem m.in. nazwę *Kantonsrat*. Określenie to okazało się dla wszystkich uczestników eksperymentu referencyjnie puste, tzn. bez stosownej wiedzy nie potrafiono odnieść tej nazwy do jej denotatu. Co więcej, nawet wyraz kanton nie został skojarzony z ustrojem szwajcarskim. Incydentalnie skojarzono podaną nazwę z historyczną nazwą rejestru gruntów ze względu na jakieś subiektywnie odczuwane podobieństwo w obrazie graficznym.

Przykład 3. Kantonsrat



Najbardziej wyróżniająca się odpowiedź na to pytanie w całej grupie badanych, chociaż nie dotyczyła istoty problemu, miała następującą treść:

Przykład 4. Kantonsrat

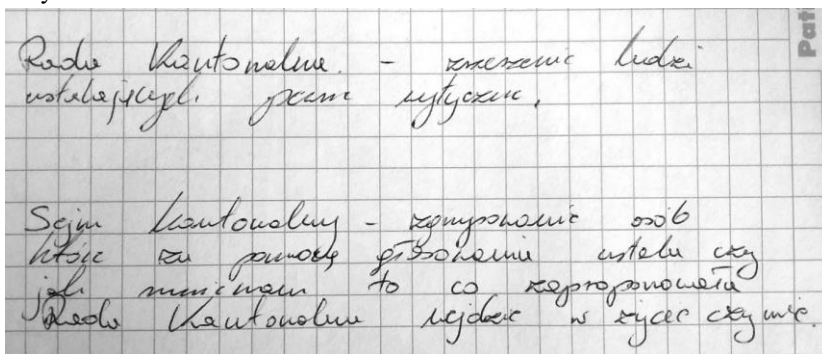


W tym przypadku nazwa została zidentyfikowana jako obca, a nawet skojarzona z niemieckojęzyczną kulturą prawną. Człon nazwy złożonej *-rat* uaktywnił asocjacje z historycznym określeniem organu wykonawczego gminy, jakim był *magistrat*. Ponadto powiązano nazwę z organem władzy, nie określając przy tym jego funkcji.

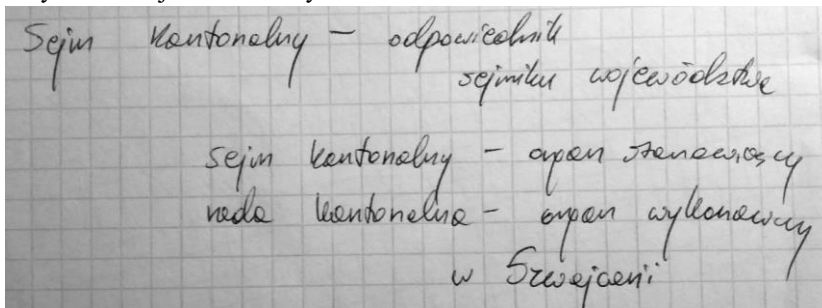
W drugiej fazie tego badania sondażowego brała udział inna, liczebnie podobna grupa studentów V roku, na tym samym kierunku studiów. Zadanie do wykonania polegało na podaniu skojarzeń z przetłumaczonymi nazwami tego samego organu na język polski, o czym nie wiedzieli uczestnicy eksperymentu. Celem było sprawdzenie, z jakimi funkcjami ustrojowymi adepci prawa kojarzą nazwę tego samego organu w przekładzie dosłownym i funkcjonalnym. Zadanie realizowano anonimowo i indywidualnie. W postawionej hipotezie badawczej założyłem, że przekład funkcjonalny nazwy jest semantycznie bardziej transparentny i umożliwi właściwe skojarzenia referencyjne. Wyniki

tego eksperymentu ilustrują wybrane skojarzenia do pary nazw *Rada Kantonalna* i *Sejm Kantonalny*, których desygnat (organ) jest ten sam.

Przykład 5. Rada Kantonalna



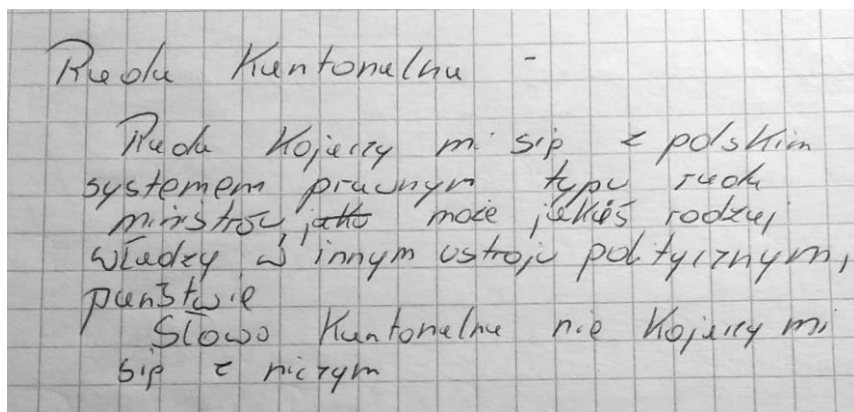
Przykład 6. Sejm Kantonalny



Analiza wyników potwierdziła moje przypuszczenia. Zaledwie w jednym na około 20 przypadków uznano, że chodzi o ten sam organ, ale nie wskazano funkcji. Najczęściej jednak, jeśli w ogóle podawano sensowne odpowiedzi, utożsamiano *Radę Kantonalną* z funkcjami wykonawczymi, a *Sejm Kantonalny* z prawodawczymi. Skojarzenia te są o tyle uzasadnione, że w języku polskim polisemicznym wyrazem *rada* określa m.in. zespół ludzi wybranych przez pewną grupę lub powołanych przez władzę do pełnienia określonych zadań (Słownika języka polskiego PWN online), a zgodnie ze Słownikiem języka polskiego (online) to rodzaj instytucji doradczej, grupa osób obradująca nad czymś. Natomiast w języku niemieckim wyraz *Rat* w interesujących nas tekstach

aktualizuje znaczenia *gremium realizujące zadania administracyjne lub legislacyjne*. Jest to znaczenie, które polski wyraz *rada*, notabene zapożyczony z języka niemieckiego, nie aktualizuje w żadnym kontekście. Jest to zatem oczywisty powód, który wyjaśnia, dlaczego przełożone nazwy z członem *rada* nie kojarzą się w języku polskim z organem legislacyjnym.

Interesująca jest szczególnie poniższa odpowiedź, w której, kierując się motywem nazwotwórczym *rada*, podjęto częściowo udaną próbę wskazania ekwiwalentnego desygnatu skalkowanej nazwy w docelowym systemie prawnym.



Z wyników przeprowadzonego badania sondażowego daje się sformułować ogólny wniosek, że literalnie przełożone nazwy motywowane nie zawsze dostarczają odbiorcy niezbędnych informacji do jednoznacznego określenia ich funkcji referencyjnych bez konieczności odwoływania się do źródeł pomocniczych lub analizy systemowej aktu normatywnego. Natomiast informacja referencyjna przetłumaczonych nazw zgodnie z zasadami ekwiwalencji funkcjonalnej była na tyle transparentna, że skojarzenia desygnatowe były w miarę poprawne. Wyniki sondażu w pełni potwierdziły zatem tezę Barbary Kielar (2003: 131-132), że przekład dosłowny najczęściej nie wywołuje u adresatów żadnych skojarzeń albo niewłaściwe co do istoty nazwy instytucji lingwokultury L1. Uzyskane wyniki rozwiązują również dylemat Eriki Worbs (2004: 417), która – omawiając możliwości przekładu nazw instytucji państwowych – zastanawia się nad racjonalnością wyboru

między dosłownym tłumaczeniem nazwy własnej a przekładem bazującym na ekwiwalencji funkcjonalnej⁴. Dyskutowany problem ilustruje przekładem nazwy polskiego organu państwowego *Najwyższa Izba Kontroli*. Na język niemiecki można ją przełożyć za pomocą frazy *Oberste Kontrollkammer* lub funkcjonalnego odpowiednika jako *Oberster Rechnungshof*, ponieważ niemiecka instytucja ma podobne zadania i uprawnienia. Pierwsza nazwa na płaszczyźnie leksykalnej odwzorowuje wiernie strukturę motywacyjną polskiego organu, druga różni się motywacją słowotwórczą, tj. semantyką poszczególnych składników. Zwolennicy poglądu, że przekład tekstów prawnych nie powinien zaciierać związku z kulturą języka źródłowego, a szczególnie z terminologią wyjściowego systemu prawnego, optowaliby zapewne za nazwą skalkowaną, ponieważ jednoznacznie wskazuje na obcą proveniencję nazwanego denotatu. Z tego punktu widzenia wierność oryginałowi uznaje się za jeden z ważniejszych wskaźników jakości przekładu. Kwestia lojalności nie jest tu brana pod uwagę. Lojalność Christiane Nord (1993: 18) ujmuje jako rodzaj odpowiedzialności tłumacza wobec stron związanych z tłumaczeniem, tj. autora tekstu, zleceniodawcy i/lub adresata przekładu:

Die Verpflichtung zur ‚Loyalität‘ bedeutet, dass Übersetzer und Übersetzerinnen gegenüber ihren Handlungspartnern, also sowohl gegenüber den Auftraggebern und den Zieltextempfängern als auch gegenüber dem Autor/der Autorin des Ausgangstexts, in der Verantwortung stehen.

Lojalność, a dokładniej odpowiedzialność wobec zleceniodawcy i finalnego odbiorcy tłumaczenia tekstu prawnego implikuje – moim zdaniem – szczególną dbałość tłumacza o zrozumiałość przekładu,

4 W tym miejscu warto zauważyć, że w polskich udomowiających przekładach aktów prawnych nie ma ani obowiązku, ani zwyczaju podawania w nawiasach nazwy oryginalnej. Takie rozwiązanie należałoby rozważyć i ewentualnie usankcjonować w praktyce translacyjnej. Jego zaletą jest to, że odbiorcy tłumaczenia sygnalizuje odrębność kulturową danej nazwy, umożliwia bezproblemową retranslację, a zainteresowanej osobie stwarza możliwość łatwej identyfikacji stosownych przepisów w wyjściowym systemie prawnym. Pogląd ten podzielają także prawnicy, m.in. jeden z recenzentów tego artykułu, który w swojej recenzji trafnie zauważa, że takie rozwiązanie „pozwala odbiorcy zrozumieć istotę rzeczy, a jednocześnie nie zamyka drogi do dalszych poszukiwań, jeżeli wymaga tego sytuacja”.

a w przypadku tłumaczenia nazw organów państwowych o ich transparentność referencyjną⁵. Podobny pogląd ma również Barbara Kielar. Powołując się na teorię relewancji w przekładzie, opowiada się za optymalną skutecznością komunikacyjną translatu i tym samym zachowaniem interesu odbiorcy finalnego (Kielar 2013: 85). Przekład jej zdaniem ma być "jasny i brzmieć naturalnie w tym sensie, że nie ma być niepotrzebnie trudny do zrozumienia" (Tamże: 86). Tego warunku nie spełniają w przekładzie egzonymy lub referencyjnie nietransparentne kalki językowe.

Wyniki przeprowadzonego sondażu, publikacje niezwykle krytycznie oceniające zrozumiałość dokonanych przekładów unijnych aktów normatywnych na język polski (Por. Dudek & Bochowicz 2011; Porzycki 2014; Matulewska 2014), a przede wszystkim poniesione już negatywne skutki prawne z tego powodu, potwierdzają jednoznacznie, jak ważną kwestią jest lojalność/odpowiedzialność tłumacza wobec finalnego odbiorcy przekładu. Uwaga ta dotyczy w szczególności sposobu przekładu nazw organów państwowych.

Bibliografia

- Dudek, Jerzy i Michał Bochowicz. 2011. Tłumacze utrudniają interpretację prawa unijnego. *Gazeta prawna*, 20 grudnia 2011.
- Dunaj, Katarzyna. 2010. Demokracja bezpośrednia w Republice Weimarskiej (Regulacje konstytucyjne i praktyka ustrojowa). W *Konstytucja - ustrój polityczny - system organów państwowych: prace ofiarowane profesorowi Marianowi Grzybowskiemu*, red. Sławomir Bożyk i Adam Jamróż, 139-152. Białystok: Temida 2.

⁵ Wprawdzie zleceniodawca arbitralnie może określić funkcję przekładu, ale zdaniem G. Hebenstreita (Terminus 1997: 101) tłumaczenie tekstów prawnych dla nie-prawników nie jest powszechną praktyką, ponieważ rzeczywistym adresatem nawet osobistych dokumentów nie jest bezpośredni zleceniodawca, lecz fachowiec, przy pomocy którego chce osiągnąć konkretne cele.

- Edelmann, Gerhard. 2012. Gesetzessprache, Normativität und Übersetzung am Beispiel von Strafgesetzbüchern der Romania. W *Trans-kom* 5 [2]: 190-210.
- Gizbert-Studnicki, Tomasz. 2001. Problem przekładu tekstów prawnych. Dziedzictwo prawne XX wieku. W *Księga pamiątkowa z okazji 150-lecia TBSP UJ*, 41-54. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Grabowska, Sabina. 2006. *Konstytucja Irlandii*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Groot de, Gérard-Réne. 1990. Die relative Äquivalenz juristischer Begriffe und deren Folge für mehrsprachige juristische Wörterbücher. W *Translation and Meaning*, part 1, red. Marcel Thelen i Barbara Lewandowska-Tomaszczyk, 122-128. Maastricht: Euroterm.
- Groot de, Gérard-Réne. 2002. „Rechtsvergleichung als Kerntätigkeit bei der Übersetzung juristischer Terminologie”. W: *Sprache und Recht*, red. Ulrike Haß-Zumkher, 222-239. Berlin-New York.
- Hanappel, Peter i Ejan Mackaay. 1990. *New Netherlands civil code*. Deventer: Kluwer.
- Hebenstreit, Gernot. 1997. „Terminus – Weltbild – Intertextualität: Translatorische Überlegungen zu juristischen Fachtexten”. W *Text – Kultur – Kommunikation. Translation als Forschungsaufgabe*, 97-116. Tübingen: Stauffenburg.
- Hejwowski, Krzysztof. 2006. *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: PWN.
- Iluk, Jan. 2000. Problemy tłumaczenia nazw instytucji publicznych z języka polskiego na niemiecki i odwrotnie. W *Problemy komunikacji międzykulturowej*, red. Barbara Kielar, Tomasz Krzeszowski, Jurij Lukszyn i Tadeusz Namowicz, 193-213. Warszawa: Graf-Punkt.
- Iluk, Łukasz. 2017. Wiedza o języku prawnym w kształceniu tłumaczy tekstów prawnych i prawniczych. W *Studia Niemcoznawcze* tom LIX: 527-544.
- Kielar, Barbara. 2003. TS w układzie międzynarodowej komunikacji zawodowej (na przykładzie tłumaczenia tekstów prawnych). W *Języki specjalistyczne 3. Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*, red. Barbara Kielar i Sambor Gruzca, 121-133. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.

- Kielar, Barbara. 2007. Wiedza specjalistyczna tłumacza – na przykładzie tekstów prawnych. W *Języki Specjalistyczne 7. Teksty specjalistyczne jako nośniki wiedzy fachowej* red. Małgorzata Kornacka, 19-33. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.
- Kielar, Barbara. 2010. Drogi i bezdroża tłumaczenia tekstów prawnych. W *Publikacja jubileuszowa III. Lingwistyka stosowana – języki specjalistyczne – dyskurs zawodowy*, red. Aleksandra Waszczuk-Zin, 131-147. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.
- Kielar, Barbara. 2013. *Zarys translatoryki*. Warszawa: IKL@.
- Lamarca Marquès, Albert. 2008. *Código Civil Alemán y Ley de Introducción al Código Civil*. Madrid/Barcelona/Buenos Aires: Marcial Pons.
- Linder, Wolf. 1996. *Demokracja Szwajcarska*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Matulewska, Aleksandra. 2014. Horrorzy tłumaczeniowe czy tłumacze z piekła rodem? Czyli kilka słów o efektywności komunikacji interlingwalnej. W *Scripta Neophilologica Posnaniensia*. T. XIV: 101-118.
- Nord, Christiane. 1993. *Einführung in das funktionale Übersetzen: am Beispiel von Titeln und Überschriften*. Tübingen; Basel: UTB.
- Pieńkos, Jerzy. 2003. *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*. Kraków: Zakamycze.
- Porzycki, Marek. 2014. Lawina bełkotliwych przekładów, *Rzeczpospolita* 26 marca 2004.
- Rejs, Patryk. 2016. Instrumenty demokracji bezpośredniej w Republice Austrii ze szczególnym uwzględnieniem referendum konsultacyjnego. W *Instytucje demokracji bezpośredniej w praktyce*, red. Olga Hałub, Mariusz Jabłoński, Mateusz Radajewski, 169-170. Wrocław: E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Solová, Regina. 2013. *Norma i praktyka w przekładzie tekstów skonwencjonalizowanych*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Šarčević, Susan. 1990. Strategiebedingtes Übersetzen aus den kleineren Sprachen im Fachbereich Jura. *Babel* 36 (3): 155-166.

- Sarnecki, Paweł. 1978. *Rząd a parlament Konfederacji Szwajcarskiej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Sarnecki, Paweł. 1995. *Zgromadzenie Federalne – Parlament Konfederacji Szwajcarskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Sekuła, Justyna. 2017. Źródła wiedzy tłumacza w przekładzie niemieckiego wyroku sądowego a poprawność translatu. *Comparative Legilinguistics*. Vol. 31/2017: 147-165.
- Stolze, Rade Gundis. 1999. Expertenwissen des juristischen Fachübersetzers. W *Übersetzen von Rechtstexten*, red. Peter Sandrini, 45-62. Tübingen: G. Narr.
- Szwed, Katarzyna. 2012. *Akty ustrojowe Wysp Owczych*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Ustrój państwowy Republiki Estonii*. 2018, red. S. Sagan. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Wendt, Susanne. 1997. *Terminus - Thesaurus - Text: Theorie und Praxis von Fachbegriffsystemen und ihrer Repräsentation in Fachtexten*. Tübingen: G. Narr.
- Wielka kolekcja wiedzy. Encyklopedia multimedialna PWN*. 2018, et.al Bartosz Działoszyński. Warszawa: PWN.
- Wojtowicz, Jerzy. 1976. *Historia Szwajcarii*. Wrocław: Ossolineum.
- Wolnicz-Pawłowska, Ewa. 2014. Nazwy własne w przekładzie. Zarys problematyki. W *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*. Tom: XXVII: 201-214.
- Worbs, Erika. 2004. Eigennamen als Übersetzungsproblem. Beobachtungen an übersetzten polnischen und deutschen Texten. W *Normen, Namen und Tendenzen in der Slavia*, red. Volkmar Lehmann i Ludger Udolph, 409 – 417. München: Sagner.
- Zieliński, Maciej. 1999. Języki prawne i prawnicze. W *Polszczyzna 2000: orędzie o stanie języka na przełomie tysiąclecia*, red. Walery Pisarek, 50-74. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych, Uniwersytet Jagielloński.

Comparative Legilinguistics

vol. 38/2019

DOI : <http://dx.doi.org/10.14746/cl.2019.38.3>

ON JUDGE’S TRIAL DISCOURSE IN CHINESE COURTROOM FROM GOAL- DRIVEN PERSPECTIVE

QING ZHANG, Doctor of Law

School of Foreign Studies

China University of Political Science and Law

No. 25, Xitucheng Road, Haidian District, Beijing, China

qingzh@cupl.edu.cn

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5053-3428>

Abstract: Any action has a certain goal, and the judge’s trial discourse is a system of goal with structure and level. Judges usually adopt some discourse strategies to achieve the goal of trial. Based on the court trial corpus collected by us, we find that judges often adopt purposeful discourse strategies to achieve the trial goal and discourse goal, such as question-and-answer strategy, power control strategy, presupposition strategy, repetition strategy and interruption strategy. Strategies actually refer to the means by which to achieve the goal of discourse. Because words are used to express and achieve the goal, the choice of means or strategies depends on the choice of the goal. From this perspective, we can see the relationship between strategy and goal. In a sense, strategy is rhetoric. The purpose of this paper is to study the discourse strategies adopted by judges in Chinese courts from the perspective of the goal

principle.

Keywords: judge's trial discourse; goal principle; goal strategy; discourse strategy; Chinese courtroom.

从目的论视角论述法官审判话语

摘要: 任何行为都有一定的目的性，法官的审判话语是一种有结构、有层次的目的系统。法官通常采用一些话语策略来达到审判目的。基于我们搜集到的庭审语料，我们发现法官常常采取具有目的性很强的话语策略来实现审判目的及话语目的，比如问答策略、权力控制策略、预设策略、重复策略以及打断策略等。策略实际上指的是借以实现话语目的的手段，因为词语用于表达和实现目的，所以手段或策略的选择依赖于目的的选择。从这个视角来看策略和目的之间的关系，从某种意义上来说，策略就是修辞。本文旨在从目的原则的视角来研究中国庭审中法官所采取的话语策略。

关键词: 法官的庭审话语；目的原则；目的策略；话语策略；中国法庭

DYSKURS SĘDZIOWSKI W CHINACH Z PERSPEKTYWY ZORIENTOWANEJ NA CEL

Sędziowie w trakcie rozprawy zwykle obierają pewne strategie dyskursywne, żeby osiągnąć założony cel. Celem artykułu jest zbadanie strategii stosowanych przez sędziów w chińskich sądach z perspektywy zorientowanej na cel w oparciu o zebrany korpus rozpraw sądowych.

Słowa kluczowe: dyskurs sędziowski, zasada celu, strategia dyskursywna, Chińska sala rozpraw

1. Introduction

Roger W. Shuy, the well-known forensic linguist in U.S., regards conversational strategy as a way of speaking (Shuy 2005:13), and Hansell and Ajirotutu describe discourse strategies as “ways of planning and negotiating the discourse structure (conversational agenda) over long stretches of conversation” (Hansell & Ajirotutu 1982:85-94).

Strategies are actually means. To achieve the goal of discourse, we need to adopt some kind of discourse strategies or means. Choosing a certain goal also determines the choice of a certain means or strategies, because speaking is to express the goal and achieve the goal. Strategies are meaningful only when they are related to goals, and strategies are rhetoric (Liao, 2005). In the Chinese courtroom, trial is conducted by the judge, in which the judge dominates the whole trial discourse, and plays an active role in question-and-answer discourse. In the court trial, the judge chooses a certain discourse strategy while realizing the goal of discourse.

2. The goal strategy of questioning

Discourse strategy is how to choose and utilize discourse resources to achieve their utterance goals most effectively. Throughout our corpus, whether in criminal or civil cases, in the context of court trial, question-and-answer discourse behavior accounts for a large proportion of the whole trial discourse behavior, while in the judge's discourse behavior, question-and-answer also accounts for a considerable proportion. Therefore, the choice of good questions can better achieve the goal of the trial. Choosing a certain form of questioning means choosing a strategy. From the perspective of questioning behavior, the key of questioning strategy lies in how to choose a form of questioning among various forms of questioning so that the respondent can meet the requirements of the interrogator in the most effective and cooperative way, and at the same time achieve the goal of the interrogator (Liao 2003: 295).

Due to different goals, judges adopt different discourse strategies in the process of trial. At the stage when the judge announces the hearing, because the interrogator (judge) already knows the answer (through pre-trial examination), and the respondent also generally knows that the interrogator knows the answer (Coulthard & Johnson 2007:16). Therefore, the discourse strategy used by judges at this stage is essentially a direct procedural interrogation, which aims at fulfilling procedural requirements on the one hand, and examining and confirming the identity of the parties on the other. For example:

Excerpt 1:

Judge (Hereafter J) (striking the gavel): The criminal court of Fengxian County of Jiangsu Province is now in session. Take Defendant Wang Xx to the court. Wang Xx, report to the court whether you have an alias, date of birth, nationality, place of birth, education, occupation, family address, criminal record, when you were detained, when you were arrested, and why?

Defendant (Hereafter D): My name is Wang Xx, also known as Wang X, female, born on February 4, 1971, my identity card number is 320321xxxxxxxx1140, Han nationality, with high school education, unemployed, living in No. 43 Shuyuan Street, Fengcheng town, Fengxian County. Suspected of organizing obscene performances, I was detained by the Public Security Bureau of Fengxian County on February 17th, 2004, and the People's Procuratorate of Feng County approved the arrest on March 25th, 2004.

J: Have you received the copy of the indictment form from the People's Procuratorate of Fengxian County? Has it exceeded 10 days?

D: Yes, I have, and it has exceeded 10 days.

(Translated verbatim from Chinese)

审判片段 1: (Chinese version)

审: (敲击法槌) 江苏省丰县人民法院刑事审判庭现在开庭, 提被告人王某某到庭。被告人王某某, 向法庭报告你有无别名、出生日期、民族、出生地、文化程度、职业状况、家庭住址、有无前科, 何时被羁押的、何时被逮捕的, 因为什么?

被: 我叫王 XX, 又名王 X, 女, 1971 年 2 月 4 日出生, 身份证号码 320321xxxxxxxx1140, 汉族, 高中文化, 无业, 住丰县凤城镇书院南街 43 号, 2004 年 2 月 17 日因涉嫌组织淫秽表演被丰县公安局刑事拘留, 2004 年 3 月 25 日被丰县人民检察院批准逮捕。

审: 丰县人民检察院的起诉书副本你收到了吗? 是否超过了 10 天?

被: 收到起诉书了, 时间已经超过 10 天了。

This kind of procedural interrogation is basically strictly referring to the form of interrogation with specific and definite answers, and right-wrong interrogation.

In the investigation stage, however, the judge can interrogate the defendant in accordance with the Criminal Procedure Law of the People's Republic of China. As the purpose of interrogation is to find out the facts of the case, substantive questions are usually adopted for direct investigation, such as definite questions, yes-no questions, tag questions and alternative questions. For example:

Excerpt 2:

J: The court is asking you the reason for buying those drugs?

D: Oh, that's it - I had some ⊥ smoked a bit at that time. Well, so I just want to say that I don't know the real place, and I really don't know where it is. I dared not buy it, so I just wanted to buy and smoke it myself.

J: How much did you pay?

D: I - all together I brought there, paid ⊥ paid him with one passbook, which is over half a million. And I took another passbook with me, over 1.6 million, which were all seized.

J: You only paid over 500,000 in total?

D: Yes.

J: Another 1.6 million has not been paid yet, has it?

D: No. (Translated verbatim from Chinese)

审判片段 2: (Chinese version)

审: (3s) 法庭是问你为什么要购买这批毒品?

被: 哦, 就是——当时自己有吃 ⊥ 有抽一点的嘛, 所以说就想说那地真的那地方不知道在哪里呀, 我也不敢买, 就买着想要自己抽。

审: (4s) 你付了多少钱?

被: 我——总共带来的, 付了 ⊥ 付给他是那个那本存折是 50 多万, 还有一本存折 160 多万是在我身上, 当时我也是被经办整个——扣押了。

审: 总共只付了 50 多万?

被: 是。

审: 另外 160 多万还没有来得及付, 是不是?

被: 是。

In criminal cases, yes-no questions are often used by judges for investigating the case issue. In regard of civil cases, as much of the substantive investigation is directed by the judge, definite questions and yes-no questions are also frequently adopted for the achievement of

goals.

3. The goal strategy of power control in discourse

In the process of communication, people's power over discourse varies due to their different social status. Participants in the dominant status control the development of communication, while those in the subordinate position either identify themselves with their *status quo* or attempt to attack and challenge the stated position (Tian & Zhang 2006). In terms of the trial, the undisputed fact is that the judge is in dominance. Thomas, the British linguist, summaries three pragmatic strategies adopted by discourse participants in dominance: 1) illocutionary force indicating devices; 2) meta-pragmatic comments, upshots and reformulation; 3) utilization of appropriate conditions (Thomas, 1985:765-783). Here we will discuss how the judge achieves the goal of dominating the discourse through the use of metapragmatic comments, and upshots and reformulation.

3.1 The use of metapragmatic comments

Metapragmatic comments refer to talks in regard to the discourse itself, i.e. the talk on talk. Those comments are based on either their own words or others' words (Lv 2006). In the trial presided by the judge, it is common that the judge usually makes metapragmatic comments on other participants' talks in the litigation, but those comments made by parties concerned on the judge's talks are hardly to be seen. For example:

Excerpt 3:

J: Defendant, is the plaintiff's objection established? The medical fee is 26,333.97 yuan, including 4,000 yuan paid by the plaintiff himself, right?

Defendant's Counsel (Hereafter DC): It is the fact. But at that time it was calculated.... ▲

J: ▼It is the fact, right? No more explanation.

DC: Um.

(Emphasis added)

(Translated verbatim from Chinese)

审判片段 3: (Chinese version)

审: 被告, 原告异议成立不成立? 医药费2万6千3百33块97, 其中有原告自行支付的4000元, 对不对?

被代: 这个事实是存在的, 因为这个呢从当时去结算▲

审: ▼是事实吧? 其他别解释了。

被代: 嗯。

(黑体为后加)

The judge interrupts the defendant with the metapragmatic comment “no more explanation”, preventing the defendant from explaining further. In this way the purpose of controlling the discourse is achieved. Generally speaking, imperative sentences are used by judges in their metapragmatic comments on other litigant participants, which are characterized by domination of power.

3.2 The use of upshots and reformulation

Uphots and reformulation is that in the process of communication, the participants of the conversation use a part of the conversation to describe the conversation itself, or to explain the conversation, or to summarize the characteristics of the conversation, or to make an extension of the conversation, or to make a translation of the conversation, or to make a summary of the conversation, or to provide the main points of the conversation, or to prompt the conversation to abide by and deviate from the rules. (Liao 2006). In the court trial, judges often use such strategy to achieve their goals. For example:

Excerpt 4:

J: Do you have any comments on the facts and charges of the crime against you?

D: Yes.

J: What's that?

D: Because what ⊥ what I see on the indictment is not true.

J: Not a bit true?

D: None of them is true, and many of them are not.

J: What is not true?

D: First of all, the indictment says that I participated in the fraud with Yi Bingqing and Chen Aibao, but actually I did not.

*J: **Your opinion is that you are not involved in all the accusations against you, are you?***

D: No, I'm not.

(Emphasis added)

(Translated verbatim from Chinese)

审判片段 4: (Chinese version)

审：你对起诉指控你的犯罪事实以及罪名有没有意见？

被：有意见。

审：什么意见？

被：因为所上我看到起诉书上面所写的不是属实。

审：没有一点属实？

被：没有一点属实，很多都不属实。

审：哪些地方不属实？

被：上面所写的那些起诉书上面写的第一，我参与跟我跟易炳清还有那个陈爱宝参在参与什么诈骗，这些我没有参与。

审：**你的意见是所有指控你的这些你都没有参与，是吗？**

被：没有参与。

(黑体为后加)

In this excerpt, the bold part is a typical structure of reformulation — the lead “Your opinion is that” + the main content “you are not involved in all the accusations against you” + follow-up “are you?” (Liao 2006). The judge uses this strategy to achieve the purpose of controlling the right to speak.

3.3 The use of speech acts of command

It is stated in the *Judges Law of the People's Republic of China* that judges are the judicial personnel who exercise the judicial authority of the state according to the law. Therefore, in order to embody the judicial

authority, judges will employ various discourse strategies to control the discourse power. It is common to preside over and dominate the participants in litigation to speak, and sometimes to maintain court order and warn the participants in litigation, and etc. In the whole process of trial, judges as “presiding officers” should control the whole order of trial, determine the sequence of speech of both parties and improper words and deeds of litigant participants. Searle (1979) divides speech acts into five categories. One of the most common speech acts used by judges is directive speech acts, which is also a discourse strategy. For example:

Excerpt 5:

*J: Next, we begin the proof of the evidence. The plaintiff gives. **the•the•evidence first, and the defendant cross-examines it.***

Plaintiff’s Counsel (Hereafter PC): What I’m showing is — the audio-visual part, ah, mainly — photos. So we submit this set of photos to the court to prove — the fact that—Wu Hualin was injured. What’s more, that’s—the extent of the injury. The left leg is only 8 centimeters long, isn’t it? Here’s what’s going to happen in the future — prosthetic limbs are not very good. The right leg is now only 45 centimeters.

J: Defense can cross-examine the evidence now.

DC: We have no objection.

(Emphasis added)

(Translated verbatim from Chinese)

审判片段 5: (Chinese version)

审: 下面开始举证质证。原告方首先开始**•这个•**举证, 被告方质证。

原律: 我展示的是——视听资料部分的, 啊, 主要是——照片。那么我们向法庭提交这一组照片, 啊, 是为了证明——吴华林受伤的——事实存在。另外呢, 就是——受到伤害的程度, 左腿只剩下 8 公分长, 是吧。这里就涉及到今后的这个——接假肢都不太好接。右腿现在只剩下 45 公分。

审: 被告方对此质证吧。

被律: 我们对此没有异议。

(黑体为后加)

Please note that in the boldface part, the discourse strategies used by judges are all Directive Speech acts, through which the purpose of

controlling discourse can be achieved.

3.4 The use of interruption strategy

In order to make the trial proceed in accordance with the established procedure of the court, the judge will use interruption, overlap and other strategies to achieve the goal of making the participants in the proceedings proceed in accordance with the direction presided over by the judge.

Excerpt 6:

J: Third party, you give your opinion on the four evidences submitted by the plaintiff.

Agent of the third party (Hereafter ATP): Ah — on the question of. (1s) about the investor that the plaintiff said, please (1s) and the bench pay attention to evidence 1 I submitted. Above evidence 1 ▲

J: ▼ Ah - interrupt, please comment directly on the plaintiff's (1s) evidence.

ATP: Ah.

Presiding Judge (Hereafter PJ): Then it's up to you to show your evidence, // ok?

ATP: // Ok, ok. // The content of my evidence is (1s) to prove that this — the investor is certified by the relevant (1s) legal documents. This is the first, ah — evidence against the plaintiff. First, he pointed out that the business license had not been lost in his hands, so we started from last year in May 2004 at the company until September 2004 and even to October 2004 ▲

J: ▼ Remind the third party agent that the list of evidence submitted by the plaintiff before the court has been served on you.

ATP: Ah, yes.

J: So there are four evidences in the list, // the first is the articles of association, the second is... //

ATP: // Ah, right, sorry, sorry, um //

J: a statement. The third one is the materials of the Bureau of Industry and Commerce. The fourth one is an appraisal. Please give your // opinions on these four evidences.

ATP: // Sorry.

(Translated verbatim from Chinese)

审判片段 6: (Chinese version)

审: 第三人, 你对于原告所提交的四份证据发表你方的意见。

第三人委托代理人: 啊——关于 (1s) 关于原告说说的这个投资主体的问题, 那么在我提交的证据中请 (1s) 和合议庭注意看证据 1, 证据 1 上面啊▲

审: ▼啊——打断一下, 请你直接针对原告的 (1s) 证据发表意见。

第三人委托代理人: 啊,

审判长: 那么下面会由你来出示你的证据, 好不好?

第三人委托代理人: 好的好的。我的这个证据内容就是 (1s) 来证明, 这个——投资主体它是得到相应的这个 (1s) 有关有关法律文件证明的, 这是第一, 啊——针对原告提出的这个 (1s) 证据, 第一条, 他指出这个工商营业执照没有丢失在他手上, 那么我们从去年 12004 年 5 月份开始在公司啊一直到 2004 年 9 月份甚至到 10▲

审: ▼提醒一下第三人代理人, 那么原告庭前提交的证据清单已经向你进行了送达。

第三人委托代理人: 啊, 对。

审: 那么清单中一共载明了四项证据, 第一项是企业章程, 第二项 。

第三人委托代理人: 啊, 对, 对不起, 对不起, 嗯 。

审: 是声明, 第三项是工商局的材料, 第四项是一个鉴定, 请你针对这四项证据, 发表你的意见, 。

第三人委托代理人: 对不起。

In the above trial excerpt, the first time he interrupts the discourse, the judge directly uses metapragmatic comment that provides a clear reason for interruption (Liao 2003:177). With respect to the following interruptions, the strategy of overlapping is used to successfully lead the other party to express what the judge wants (Liao 2003:195). In this way, the judge controls the discourse of the entire trial.

4. The goal strategy of presupposition

When people use natural language, they have many self-evident presuppositions. Otherwise, communication will be more difficult.

Presupposition is a very important issue in natural language logic, and it is also an important topic in the study of philosophy of language. It was put forward by Frege, a German philosopher, logician and mathematician at the end of the 19th century. In recent years, it has become one of the research fields of logic and linguistics. Presupposition is generally divided into semantic presupposition and pragmatic presupposition (Wu 1997: 47-50). Presupposition in discourse analysis refers to pragmatic presupposition. Givón, an American functional linguist, argues that presupposition is “a discourse that the speaker assumes that the speaker accepts without questioning it.” (Givón 1979: 50). Stalnaker, an American logician, first put forward the concept of pragmatic presupposition, which holds that “presupposition is the common ground used by the speaker to assume the common ground shared by the participants in the conversation.” (Stalnaker 1978: 321). Linguist Yule also points out that presupposition is a situation in which the speaker presupposes before speaking (Yule 2000: 25). In these definitions, presupposition is made by the speaker. One of the most famous examples of presupposition is the question, “When did you stop beating your wife?” It presupposes the fact that the listener beat his wife. Brown and Yule, professors of English linguistics, give an interesting example. If speaker A says, “My uncle is coming home from Canada”, the presupposition is “I have an uncle” (Brown & Yule 1983: 28-31). However, the speaker may also say, “My uncle is not coming home from Canada because I don't have an uncle.” “It seems that the speaker denies the presupposition of another speaker's typical discourse.” (Brown & Yule 1983: 30).

In court trials, judges sometimes use presupposition to persuade, induce or set pragmatic traps to achieve their speech validity. For example:

Excerpt 7:

J: Have you read all the transcripts?

D: Yes.

J: All signed?

D: Yes.

J: Oh, how did you get the cheated money?

D: Huh?

J: How did you get the money you cheated?

D: What?

J: Who took the money you cheated \perp cheated?

*D: Because when I worked with him, I hadn't cheated money yet.
(Translated verbatim from Chinese)*

审判片段 7: (Chinese version)

审: 笔录你都有看过吗?

被: 笔录有。

审: 都有签字吗?

被: 有。

审: 噢, 那骗来的钱怎么取啊?

被: 啊?

审: 骗来的钱怎么取啊?

被: 什么?

审: 你们骗来 + 骗到的钱谁去取?

被: 因为我跟他合作的时候, 还没有骗到钱。

In this excerpt of the trial, the judge asks, “How did you get the cheated money?” This problem presupposes that the defendant “cheated money”, but the fact that the defendant does not recognize, whether the defendant is cunning or denial, the judge should not use presupposition strategy before the fact is confirmed.

5. The goal strategy of repetition

Repetition is an important means of language communication. It exists not only in written language but also in oral discourses. Repetition occurs in written texts as a means of connecting the upper and lower discourses. Repetition also takes a significant part in oral discourses. From a macro perspective, repetition serves as a framework for discourse formation, indicating the psychological dynamics of the speaker and the listener, as well as a connector for smooth conversation and topic change, as well as an indicator of different discourses. From the micro perspective, repetition can enhance the coherence of discourse, play a role of response and reproduction, and is a means to confirm, clarify and emphasize the use of language. From the pragmatic point of view, repetition as a discourse strategy plays the role of coordination, cooperation, politeness, clarification, confirmation, verification and restart. Repetition also expresses the speaker's strong feelings, which can attract the attention of the other party (Li & Fan

2002: 130-3).

John Gibbons, an Australian scholar, believes that repetition is a discourse strategy used by lawyers (Gibbons 2003: 119-20). Sometimes they repeat their own questions and sometimes answers of the opposite party. Gibbons summarizes four discourse purposes achieved by lawyers using repetition strategy. The first one is that lawyers make the answers of the other witnesses inconsistent by repeating questions, which makes the testimony of the witnesses appear unreliable; the second one is to exert pressure on the witnesses, which forms the basis of the lawyers' disbelief in the answers; the third one is to emphasize a part of the testimony. Usually in the form of a rising tone, such as "You mean...? In this way, people are suspicious of the repetitive parts; the fourth purpose is to positively emphasize the point of view. Although the principle of quantity in Grice's cooperative principle seems to exclude repetitive utterances, repetition is often used to express emphasis in conversation. The study of William M. O'Barr (1982), an American scholar, shows that the occasional repetition of words strengthens part of the testimony.

Repetition strategy is also often used by judges to repeat some of the contents of the parties' statements in court interaction discourse, to express approval, supplement, blame, criticism, draw conclusions or extract a meaning that is not clearly expressed by the original speaker. Repetition belongs to the priority of interpretation that is owned by judges, prosecutors and even lawyers who are dominant in institutional discourse. The goal of this speech strategy is to ask the parties to confirm what they have said and try to elicit more comments (Zhao 2007).

Excerpt 8:

J: This — the defendant Yi Bingqing, the Changkeng man you mentioned, his specific situation?

D: The Changkeng man is like this. Um, I am ▲

J: ▼What's his name?

D: His name is Liu Jian.

J: Liu Jian?

D: Yes.

J: How old is he?

D: More than 30 years old.

J: Where does he live?

D: He lives in Changkeng.

J: Living in Changkeng?

D: Yes, and sometimes he lives in Anxi County.

J: You said you cooperated with Liu Jian, a man from Changkeng, Liu Jian?

D: Um. (Translated verbatim from Chinese)

审判片段 8: (Chinese version)

审: 这个——被告人易炳清, 你所说的这个长坑人, 他的具体情况?

被: 长坑人就是这样, 嗯, 我是▲

审: ▼叫什么名字?

被: 他叫刘坚。

审: 刘坚?

被: 对。

审: 多大年龄?

被: 30 多岁。

审: 住什么地方?

被: 他住在长坑。

审: 住在长坑?

被: 对, 有时候也住在安溪县那边。

审: 你说你跟刘坚长坑人刘坚合作?

被: 嗯。

In this trial excerpt, the judge repeats the defendant's answers twice when questioning the defendant, in order to clarify the facts and express the judge's distrust of the defendant. In the courts' question-and-answer interaction in civil cases, judges also use repetitive strategies to clarify the facts.

6. Conclusion

In court trials, whether in criminal cases or in civil and administrative cases, all parties involved in litigation have clear goals. The goal of judges is more definite, usually determined in advance. In most cases, judges' hearing is purposeful and meaningful in cases that have been heard in court; in court trials full of contradictions, the relationship between judges and litigants is mostly objective and neutral, which is also the state that judges should be in. But in judicial practice, especially

in court investigation, the relationship between the goal of the judge and the other party sometimes shows consistency of goal (mostly with the public prosecutor in criminal cases) or even conflict of goal (with the defendant in criminal cases or the litigation participant in civil and administrative cases), which is actually contrary to the neutral position of the judge in the adjudication.

The system theory of goal holds that the goal is a structured, hierarchical and organic system (Liao 2005). Judges' judicial discourse is such a structured and hierarchical system of goals, in which there are many sub-goals and sub-goals under a general goal (trying cases). Under the traction of the goal, the discourse of judges looks at the whole judicial discourse from a macro perspective or the interaction between judges and other litigant participants from a micro perspective. Motive discourse, guided by its goal, forms a coherent discourse. At the same time, judges usually use many purposeful discourse strategies, such as question-and-answer strategy, power control strategy, presupposition strategy, repetition strategy, interruption strategy, and so on, in order to achieve their discourse goals and achieve the whole trial goal. The discourse strategy means closely linked with power are interruption strategy. We believe that interruption, whether or not it is a symbol of power (because other litigant participants also interrupt judges), is at least a very effective means to achieve their own discourse goals.

Bibliography

- Brown, Gillian, and George Yule. 1983. *Discourse Analysis*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Cheng, Le. 2012. Attribution and judicial control in Chinese court judgments: a corpus-based study. *The International Journal of Speech, Language and the Law* 19: 27-49.
- Gibbons, John. 2003. *Forensic Linguistics: An Introduction to Language in the Justice System*. Oxford: Blackwell Publishing Ltd.
- Givón, Talmy. 1979. *On Understanding Grammar*. New York: Academic Press.
- Hansell, Mark, and Cheryl S. Ajitrotutu. 1982. Negotiating interpretations in interethnic settings. In *Language and Social*

- Identity*, ed. John Gumperz, 85-95. Cambridge: Cambridge University Press.
- Malcolm Coulthard and Alison Johnson. 2007. *An Introduction to Forensic Linguistics: Language in Evidence*. London: Routledge.
- Li, Yuee, and Fan Hongya. 2002. *Discourse Analysis*. Shanghai: Shanghai Foreign Language Education Press.
- Liao, Meizhen. 2006. A study on “formulation” in Chinese courtroom interaction. *Foreign Language Research* 2: 1-8+13+80.
- Liao, Meizhen. 2005. Goal principle and goal analysis – exploration on new approaches to pragmatic study (part 2). *Rhetoric Learning* 4: 5-11.
- Liao, Meizhen. 2003. *A Study on Courtroom Questions, Responses and Their Interaction*. Beijing: Law Press
- Lv, Wanying. 2006. Power Control in the Judge’s Discourse. *Foreign Language Research* 2: 9-13.
- O’Barr, William M. 1982. *Linguistic Evidence: Language Power and Strategy in the Courtroom*. New York: Academic Press.
- Roger W. Shuy. 2005. *Creating Language Crimes: How Law Enforcement Uses (and Misuses) Language*. Oxford: Oxford University Press.
- Searle, John R. 1979. *Expression and Meanings: Studies in the Theory of Speech Acts*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Stalnaker, Robert C. 1978. Assertion. *Syntax and Semantics* 9: 78-95.
- Thomas, Jenny. 1985. The Language of Power: Towards a Dynamic Pragmatics. *Journal of Pragmatics* 9: 765-783.
- Tian Hailong and Zhang Maizeng. 2006. Pragmatic and Societal Approaches to the Asymmetry of Power. *Foreign Language and Research* 2: 7-13.
- Wu, Tieping. 1993. *Summary of General Linguistics*. Higher Education Press.
- Yule, George. 2000. *Pragmatics*. Shanghai Foreign Language Education Press.
- Zhao, Junfeng. 2007. Speech acts in courtroom and linguistic strategies. *Journal of Guangdong University of Foreign Studies* 2: 90-93.

Appendix

Symbols used in the corpora:

“–” indicates pause

“⊥” indicates self-correction in speaking

“▼” indicates interrupting and “▲” indicates being interrupted

“|| ||” indicates overlapping

“Ns” indicates the second the speaker pauses, e.g. 4s, indicates the speaker pauses for 4 seconds.

Comparative Legilinguistics
vol. 38/2019
DOI : <http://dx.doi.org/10.14746/cl.2019.38.4>

REVIEW of Laura Mori (ed.), *Observing Eurolects: Corpus analysis of linguistic variation in EU law*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company 2018. XIV + 395 pages. ISBN 9789027201706.

by **Heikki E. S. MATTILA**, Prof.
University of Lapland
Finland

Broader Context¹

Europe has always been multilingual, and linguistic zones have not necessarily followed borders between realms. In the course of historical development, this situation has given rise to the problem of the official status of the languages spoken within state boundaries, and that of their translation for official purposes. One of the best examples, relatively close to our time, is the Habsburg Monarchy, known in the final stage

¹ The language of the paper has been checked by Doctor *Ellen Valle* of the University of Turku, to whom the author expresses his warmest thanks.

of its existence as the Austro-Hungarian Empire. This Empire was a mosaic of peoples and languages. Indeed, it is only quite recently that the number of the official EU languages has exceeded the number of the languages which, one way or another (generally, regionally or sectorally), have held official status in “Kakania” (to use name for the Empire coined by Robert Musil). The Regulations of the Imperial Army for instance, were printed in eleven languages. Consequently, the various activities involving administrative and legal translation were well-organized in the Monarchy.

This demonstrates that the problems we are now witnessing in the European Union connected with language use, and with translation in official contexts, are a less unique phenomenon than is sometimes assumed. Indeed, earlier experience, such as that of the Austro-Hungarian Empire, offer us important lessons. As noted by Michaela Wolff in a recent book, “the Habsburg Monarchy may be a kind of experimental laboratory for the European Union – from the point of view of language policy, of the status accorded to different languages, and of the effective handling of complex multilingual situations”.² Wolff shows that in their efforts to solve the problems which arise in these situations, the Imperial authorities tested various methods that are well-known today, both in the European Union and in many individual bi- or multi-lingual states, including among others qualifying examinations for translators and terminology commissions.

The world, however, has changed considerably over the past one hundred years. In Western Europe at the end of the 20th century and the beginning of the 21st, the idea of democracy, and consequently that of the importance of linguistic equality and the protection of small languages, have received unprecedented emphasis. At the same time the volume and diversity of linguistic contacts in the European Union (in particular the volume of administrative and legal translation and the number of language combinations) have grown extremely high. On the other hand, the spectacular development of information technology now permits the processing of massive amounts of information by computer. All this means that it is both necessary and possible to carry

² Michaela Wolf, *The Habsburg Monarchy's Many-Languaged Soul: Translating and Interpreting, 1848–1918*. Translated by Kate Sturge (Amsterdam: Benjamins 2015), pp. XVI–XVII. A general description of the book can be found in my review (in French) in *Parallèles* 29(1) 2017: 111–114.

out research on EU language contacts on a much more extensive scale than before, so as to identify possible means to remedy the problems faced. This background makes understandable the launching of the *Eurolect Observatory Project*, the first stage of which has now resulted in a publication entitled *Observing Eurolects: Corpus analysis of linguistic variation in EU law*.

Goals, Methods and Realization of the Project

The objectives of the research are clearly set out already in the Preface, by Ingemar Strandvik, Quality Manager at the European Commission's Directorate-General for Translation: "Based on corpus research, the *Eurolect Observatory Project* explores whether there is such a thing as a specific variety of European legal language – a Eurolect – and, if so, what are its characteristic features and linguistic markers" (p. vii). More widely, the goals of the project are outlined in the Introduction, written by the initiator of the project and editor of the book, Laura Mori. The basic issue to be examined has been: if and to what extent "language contact through translation of EU legislation has resulted in the creation and dissemination of standardized lexical variants, structural features and textual patterns in many EU official and working languages" (Mori p. 1).

The answer to this problem is offered by corpus research. A common research template was developed, covering the elements of lexis, lexical morphology, verb morphology, morphosyntax, syntax and textual discourse; these were then studied in relation to several EU languages, using (at least) two corpora: on the one hand, a large number of EU directives from 1999—2008 (approximately 660 in total), which were obligatory for all countries examined, on the other the corresponding national implementation instruments, determined by the techniques of EU implementation in the countries concerned (Mori pp. 11–15). This allowed examination of the material using both a quantitative and a qualitative approach. Despite some differences in the approaches of the individual researchers (Mori pp. 17 and 372), the use of the same EU corpus, the same research template and (basically) the

same method made comparisons of the results from each country possible (Mori pp. 11, 15, 17 ja 19).³

The Eurolect study involves eleven languages in all: Dutch, English, Finnish, French, German, Greek, Italian, Latvian, Maltese, Polish and Spanish. It can thus be described as exceptionally extensive.⁴ The Germanic and Romance languages are well represented, with Dutch, English and German representing the former and French, Italian, and Spanish the latter, along with one Slavic language (Polish) and a few languages belonging to other language groups (Finnish, Greek, Latvian, Maltese). It is also important that the two legal systems dominant worldwide – Civil Law (also known as Romano-Germanic or Continental law) and Common Law – are considered in the material: the legal language of Great Britain (England) has the common-law system as its juridical background.

The process of choosing the languages to be studied (and the countries, in the case of languages official in two or more States) is not discussed in the Introduction. It would have been interesting to read

³ The creation of the corpora, as well as their characteristics and use, are presented in detail in the article by Marco Stefani Tomatis (pp. 27–46).

⁴ There are a great number of more limited comparisons of European languages with regard to their administrative and legal use. Many studies have been published in specialized reviews, such as *Comparative Legilinguistics*, *International Journal of Speech, Language and the Law*, *Revista de llengua i dret* and *Zeitschrift für Europäische Rechtslinguistik*. Numerous books have likewise been published over the last few decades. Some of them have been compiled from the specific perspective of a Europe in a state of integration; these include Rodolfo Sacco & Luca Castellani (dir.), *Les multiples langues du droit européen uniforme* (Turin: Editrice L'Harmattan Italia 1999), Barbara Pozzo & Marina Timoteo (a cura di), *Europa e linguaggi giuridici* (Milan: Giuffrè Editore 2008) and Susan Šarčević (ed.), *Language and Culture in EU Law: Multidisciplinary Perspectives* (Farnham/Burlington: Ashgate 2015). Obviously, the study and comparison of EU languages is only one part of research on legal languages in general. Interesting studies on East-European and non-European languages have been increasingly published; recently e.g. Aleksandra Matulewska, Kyong-Geun Oh & Daria Zozula, 'Exponents of Deontic Modality in Korean, Indonesian, English and Polish: A Contrastive Translative Perspective', *Rocznik orientalistyczny*, T. LXX, Z. 2, 2017, s. 185–211). On the other hand, the relationships among different legal languages have been examined from the theoretical perspectives both of law-and-language research and of legal studies: one example is Jean-Claude Gémard & Nicholas Kasirer (dir.), *Jurilinguistique: entre langues et droits – Jurilinguistics: Between Law and Language* (Brussels & Montreal: Bruylant & Les Éditions Thémis 2005) and Marcus Galdia, *Lectures on Legal Linguistics* (Frankfurt am Main: Peter Lang Edition 2017).

briefly about the basis for the choices. For instance, as far as Scandinavia is concerned, it is noteworthy that Sweden, which has been one of the pioneer countries in the field of plain legal and administrative language, is not participating in the research team. On the other hand, it might have been useful to include Romania, both for cultural reasons (the country's past as part of the Turkish Balkans, its decades of an original Socialism, and its recent EU accession) and for linguistic ones (its specific features as a Romance language). Indeed, Romanian differs substantially from the other languages of the Neo-Latin family. Its vocabulary, notably its administrative and legal terminology, was nevertheless essentially re-Latinized, following French and Italian models, during the past few centuries, in an ideological climate which emphasized the Latin origin of the people.⁵ Perhaps these countries will join in the study at a later date.

The members of the research team include scholars from several European countries. However, some of the presentations of major languages – in addition to Italian, also English, French (in part), German and Spanish – have been written by scholars from the *Università degli Studi Internazionali di Roma*.⁶ The quality of the national reports is very good in both cases (Italian and non-Italian *rapporteurs*), reflecting the high level of comparative LSP research not only in Europe in general but particularly in Italy.

In the Conclusions chapter, Laura Mori refers to the heterogenous scientific profiles of the researchers (Mori p. 372). This can be seen as a strength: the members of the team represent diverse backgrounds. Several branches of linguistics are solidly represented among the authors' specialisms (among them the field of traductology and language use in the European Union) as demonstrated by their

⁵ This concerns particularly the terminology of private law. See, e.g., M. L. Stângu, 'Quelques réflexions sur le Code civil français, en tant que source d'inspiration pour le langage du Code civil roumain', in I. Lamberterie & D. Breillat (dir.), *Le français langue du droit* (Paris: Presses Universitaires de France 2000), pp. 73–82.

⁶ The authors of the national reports in the book are: *Gert De Sutter* and *Fee De Bock* (Netherlandic Dutch), *Annalisa Sandrelli* (English), *Mikhail Mikhailov* and *Aino Piehl* (Finnish), *Stéphane Patin* and *Fabrizio Megale* (French), *Fabio Proia* (German), *Vilemini Sosonis*, *Katia Lida Kermanidis* and *Sotirios Livas* (Greek), *Laura Mori* (Italian), *Gatis Dilāns* (Latvian), *Sergio Portelli* and *Sandro Caruana* (Maltese), *Łucja Biel* (Polish) and *Lorenzo Blini* (Spanish).

earlier publications.⁷ The editor of the volume, Laura Mori, is a specialist in sociolinguistics, textual linguistics and pragmatics, having been involved in teaching and research in the field over the past fifteen years.⁸

In this context, it is worth mentioning that the text of *Observing Eurolects* has been carefully edited. The appearance and layout of the book are pleasing as well. The volume includes both a subject index and a language index; both are very useful, notably in a book such as this, with multiple authors, which cannot be as homogenous as a monograph by a single author. In the subsequent publications of the project, however, the editor might slightly develop the technique of subject index compilation. An index in which one keyword (entry) is followed by a long list of page numbers, without any specification, is quite awkward to use. The index would be more helpful if each main entry were followed by descriptive labels (indented and possibly preceded by a dash), showing the context of the various page references, so that the reader would at once know whether or not the reference is of interest. The editor might also consider adding a list of abbreviations, since this kind of text often contains a multitude of abbreviations and initialisms. Finally, a brief outline of the contributors' background (as in the second book of the project) would certainly be of interest in the following publications as well.

Results of the Study

The results of the first phase of the project are presented and evaluated as a whole by Mori in the Conclusions. The initial main hypothesis of the research was generally confirmed for most of the countries: the language of the EU directives constitutes a distinct variety compared to the language of the legislation implementing it (Mori p. 371). This finding is equally valid for all the elements examined in the study: lexis, morphology, syntax and others. It is evident that there are some

⁷ For instance Łucja Biel, *Lost in the Eurofog: the Textual Fit of Translated Law* (2nd ed. Bern: Peter Lang 2017).

⁸ See the presentation of the authors in Stefania Cavagnoli & Laura Mori (eds), *Gender in Legislative languages* (Berlin: Frank & Timme 2019).

uncertainty factors (arising among other things from differences in the methods of the national research teams and in the constitution of the research corpora). However, the results certainly give a valid overall picture of the reality, and will thus be very useful.

The differences and similarities observed are due to numerous factors, including the following: time of EU accession; sociolinguistic profile of the country; legal culture of the society (common law vs. continental law); and the language model used in technoelect creation (French- or English-oriented translation). The importance of the second of these, the sociolinguistic profile, is hard to verify but it is clearly important. Mori briefly mentions – with good reason – the cases of bilingualism / diglossia and those of linguistic colonization (p. 385); evidently, such factors have strongly shaped language use in administrative and legal contexts in some Member States. This issue receives only a few lines in the Conclusions; in the future, it might be worth giving them closer scrutiny.

The various articles in the book also include interesting general information on individual languages, mainly summed up by Mori in the Conclusions. For instance, one might mention that in Italy the rhetorical principle of *variatio* is commonly followed, and that this is reflected in recurrent terminological changes (Mori p. 233), which is dangerous from the point of view of legal certainty. In Germany, due both to the rules of word formation in German and to a traditional bureaucratic style, we find a great number of compounds, often extremely complex. A drastic example occurs in the title of the federal act, *Verkehrsinfrastrukturfinanzierungsgesellschaftsgesetzes*, a compound noun (in the genitive case) consisting of 55 characters! (Proia 157–158). Another phenomenon, occurring not only in Germany but in other EU countries as well, concerns initialisms and so called semantic Europeisms. These often appear in EU directives; in internal legislation they are normally written out in full (Proia pp. 152-154).

Due to my own earlier studies concerning legal Latin, I find the findings concerning the use of Latin particularly interesting. In Scandinavia, Latin expressions are generally avoided in official administrative and legal texts. This attitude clearly appears in the present study as well: not only the Finnish national laws implementing EU directives but also the Finnish versions of EU directives have been

purified of Latin expressions (Mikhailov & Piehl, p. 100).⁹ The same applies to Germany (Proia p. 164), certainly due to the strong influence of the *Eindeutschung* ideology of the past, notably the nineteenth century, apparent for example in the language of the German Civil Code of 1900.

In many other countries there is a clear difference between directives and implementing acts in this respect (i.e. in the use of Latin). In the case of UK English the situation is complex (Sandrelli p. 77) but in Italy traditional Latin expressions are rarer in national implementing acts than in Italian-language directives (Mori p. 213) – a fact even more perspicuous (the expression *in vitro* excepted) in the case of Poland (Biel p. 318). These are significant observations; it is plausible to assume that they reflect a way of thinking according to which the addressees of divergent types of administrative and legal texts are not the same. In countries such as Italy and Poland, directive translators evidently expect (and rightly so) that the principal addressees of EU directives will be civil servants, who will then transform them – in national laws – into a linguistic form which will be read by broader groups (citizens) in their country, and which consequently must be more easily understandable. Latin expressions are therefore used in directives, but are mostly eliminated in implementing national laws.

A particularly noteworthy observation is that in some EU countries, such as Spain (Blini, p. 362) and Italy (Mori p. 238), the directives are generally written in clearer and more understandable form than the national laws of these countries. In consequence, the EU directives presumably have a positive impact on the style used in the preparation of laws in these countries. The directives thus constitute a kind of bridge, transmitting important ideas of modern legal drafting (Mori, p. 387). One might add that these ideas may originally have come from other Member States. Particularly in Sweden the ideology of plain administrative and legal language has been dominant over

⁹ Only two expressions of medical Latin, *in vivo* and *in vitro*, have been preserved in the Finnish version of directives (Mikhailov & Piehl p. 100 of the present book). The terms of legal Latin (expressing precise juridical concepts) are likewise extremely rare. However, one can find – according to my own observations – a few expressions of this kind in the Finnish texts of various EU statutes (outside of the Eurolect study), such as *negotiorum gestio* ja *culpa in contrahendo* (in the EU regulation on the law applicable to non-contractual obligations 864/2007).

decades in the preparation of national laws, and has presumably been propagated in their work by EU drafters of Swedish origin. It would be interesting to know if Switzerland too has played any role in this regard. True, Switzerland is not an EU country, but it is situated in the middle of the EU area, it shares common languages (German, French, Italian) with several leading EU countries, and it has strong plain-language traditions as far as legislation is concerned. The Swiss Civil Code of 1907 is generally considered to be a genuine monument of plain legal drafting – long preceding any plain-language movements in the common-law world.

In addition to research findings in the strict sense of the word, it is worth mentioning that some of the national reports in the book also include fascinating linguistic information of general cultural value. Examples include the report on Maltese: in administrative and legal Maltese, various words of Arabic origin bind together administrative and legal terms of Italian or English origin and define their grammatical function (Portelli & Cruana, p. 267ff). While Modern Greek is more widely known than Maltese, it is interesting to read about the influence of the high language variant of Greek, Katharevousa, on the language of the Hellenic versions of EU directives (Sosoni, Kermanidis & Livas, pp. 174, 194). This variant is still visible in Greek internal law as well, as noted in other sources.¹⁰

Continuation of the Project

The second phase of the project (2017—2020) is currently (as of September 2019) in progress, and the second volume by the research team has already been published.¹¹ Presumably – and hopefully – the team will continue its work after 2020. In the Introduction and the Conclusions of *Observing Eurolects*, Laura Mori lists and evaluates several ideas for the second phase of the project (Mori, pp. 4—5, and

¹⁰ See Eléni Panaréτου (Ελένη Παναρέτου), *Νομικός λόγος. Γλώσσα και δομή των νόμων* (Athens/Aθήνα: Εκδόσεις Παπαζήση 2009), pp. 116–117.

¹¹ Cavagnoli & Mori 2019 (note 8).

383—384); one of these is the examination of other binding instruments and other sources of EU law, such as Primary Law and EU case law.

Indeed, this last element (case law) would extend the study to a second important category of official legal texts, i.e. judicial decisions. Direct EU comparisons, however, would be more difficult in this field. The two categories (legislation and case law) are divergent in many respects, notably in an EU context. It is true that the texts of cases decided by the Curia are translated into all the EU languages, but this court has a linguistic regime of its own, quite different from that of EU statute drafting. In addition, the number and nature of legal matters dealt with by the Curia vary widely, and judicial matters have no “implementing texts” in the same sense as in the case of legislation. A Curia decision will subsequently be reflected in the various Member States in court cases and other contexts, the number and nature of which is hard to predict.

Probably, as far as case law is concerned, it would be less complicated and more fruitful to compare the European traditions of judicial style and language use more generally, rather than to examine the linguistic reflections of EU cases in national case laws. Notably, the comprehensibility of court decisions in various EU countries could be compared from the perspective of the ordinary citizen. Interesting contrastive studies on European judicial languages already exist, some of them recent,¹² but their scope is more limited; to my knowledge, an in-depth study covering a range of legal cultures in the EU is still lacking, and some of the classic works in this field date back many years.¹³

In terms of the intelligibility of judicial language to citizens, the use of Latin would be a particularly interesting subject of study. There are important differences between EU countries (as well as among other

¹² A recent example is Emilia Lindroos’ doctoral thesis – a two-country comparison entitled *Im Namen des Gesetzes: eine vergleichende rechtslinguistische Untersuchung zur Formelhaftigkeit in deutschen und finnischen Strafurteilen* (Rovaniemi: Universität Lapland 2015. Acta electronica Universitatis Lapponiensis 165) which won the German *Sprache und Recht* prize. The thesis can be accessed at <http://urn.fi/URN:ISBN:978-952-484-806-0>

¹³ Such as Jutta Lashofer’s *Zum Stilwandel in richterlichen Entscheidungen. Über stilistische Veränderungen in englischen, französischen und deutschen zivilrechtlichen Urteilen und in Entscheidungen des Gerichtshofs der Europäischen Gemeinschaften* (Münster: Waxmann 1992).

European and non-European countries) with regard to the frequency of Latin expressions in court decrees. In some legal cultures, such as the common-law countries and Poland, Latin expressions occur in the grounds given for judicial decisions.¹⁴ Obviously, this reflects (as in the case of the directives) the idea that the grounds for the judgments are essentially directed to professional lawyers (unlike the texts of statutes). In the Nordic countries, on the other hand, it is considered that court decrees too should as far as possible be intelligible to ordinary citizens – including the detailed juridical reasoning of the judges expressed in them. Consequently, all Latin expressions and maxims, and most adapted Latinisms as well, are entirely banned in Scandinavia in judicial decisions.

In comparing judicial languages, it is important that the researchers take into account the special characteristics of court decisions in various instances. The clearest differences between various legal cultures, notably between the common-law system and the civil-law system (the Romano-Germanic system), are often found at the top of the judiciary. The volume, underlying reasoning and structure of the decisions of Supreme Courts are dictated by several country-specific factors: the functions of the judicial organ in question (is it a cassational body or not?), the preparation of court proceedings (are there judge-rapporteurs or not?), etc. In France, for instance, Supreme Court decisions are brief and laconic, but should be read together with the detailed reports of the judge-rapporteurs (*conseillers rapporteurs*). There are also important differences in the frequency of references

¹⁴ A comprehensive empirical study has shown that during the second half of the 20th century, certain Latin expressions and maxims appeared in the decisions of higher courts in Poland a total of tens of times, the expression *ratio legis* even hundreds of times. See Witold Wołodkiewicz and Jerzy Krzynówek: *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich* (Warsaw: Liber 2001). Among recent studies, we may cite, for example, Krzysztof Szczygielski, 'Latin Legal Maxims in the Judgments of the Constitutional Tribunal in Poland', *Studies in Logic, Grammar and Rhetoric* 49 (62) 2017, pp. 213—223, and – more generally – Joanna Woźniak, 'Latynizmy w tekstach prawnych i prawniczych – ujęcie kontrastywne polsko-niemieckie', *Comparative Legilinguistics* vol. 31/2017, pp. 69—88 (a comparison of Polish and German legal texts available in the Eur-lex databases), <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/cl/issue/view/938>

made in court decisions to other types of juridical texts, notably to the legal literature, i.e. to academic legal writers.¹⁵

Such expansion of the scope of the research to encompass judicial texts is just one possible orientation for future research. It remains to be seen what particular direction the project will adopt.

Conclusion

With the publication in 2018 of *Observing Eurolects: Corpus analysis of linguistic variation in EU law*, Laura Mori and her team have successfully completed the first stage of their research program. On the basis of the rich results of this book, and taking into account the publication in 2019 of the second volume, *Gender in Legislative languages*, scholars of legal linguistics and related disciplines have every reason to look forward to the subsequent work of the team.

¹⁵ See H. Mattila, 'Cross-references in Court Decisions. A Study in Comparative Legal Linguistics', *Lapland Law Review* 1 (2011): 96–121. Can be read in: <https://www.ulapland.fi/loader.aspx?id=cf63f3d8-df0d-4c67-bd09-aa3133e0bfda>.